Nr. 168. Piątek 5 Lipca 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II półrocze: w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; za III kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za lipiec i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem za III kwartał w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za lipiec i każdy następny miesiąc w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratorowie półroczni otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" bezpłatnie.

W celu ustalenia nakładu upraszamy o rychłe uiszczenie prenumeraty, gdyż inaczej nie moglibyśmy dostarczyć spóźnionym prenumeratorom wyczerpanych numerów Gazety lub zeszytów Przewodnika.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 5 lipca

Zwracaliśmy już uwagę na ów proces sekrecyjny, jaki się odbywa na półwyspie bałkańskim, który niegdyś tak zgodnie ulegał jedynemu tylko wpływowi Rossyi. Dzisiaj ocknęło się tam żywiej poczucie narodowe, a szczepy niesłowiańskie, widząc w zwycięztwie rossyjskiem groźny dla siebie tryumf panslawizmu, poczynają emancypować się z wiekowych sympatyj ku Rossyi a nawet wprost nieprzychylne jej zajęły stanowisko. Da się to powiedzieć przedewszystkiem o Grekach, którzy jak dawniej ślepo służyli propagandzie rossyjskiej, dopóki szło o podkopywanie ottomańskiego imperyum, dziś wobec faktycznego podziału Turcyi, zatrwożeni słowiańskim prądem i utworzeniem niezawisłej Bułgaryi, rozpoczęli agitacyę w obronie swego odrębnego stanowiska. Kwestya grecka odzywa się nietylko w Epirze i Tessalii, odzywa się ona niemniej głośno w samej Bułgaryi i tu nawet najgłówniejszą stanowić będzie trudność. Grecy tak dalece zatrwożeni są przyszłością słowiańską półwyspu bałkańskiego, że radziby dla tem dobitniejszego odgrodzenia się od zalewu panslawistycznego zerwać nawet ową wspólność wyznaniową, która przy mało rozwiniętem poczuciu narodowości stanowić zwykła silną spójnię różnych szczepów. O tych najnowszych agitacyach greckich przesyła nam jeden z naszych korespondentów, bawiący od dłuższego szeregu lat na wschodzie, szczegóły ciekawe i ważne, które tem bardziej zainteresować mogą czytelników, że właśnie w obecnej chwili kongres berliński przystąpić ma do regulacyi kwestyi greckiej. Oto list naszego korespondenta:

Pisząc Wam niegdyś o dawno już rozpoczętej i z nadzwyczajną żarliwością prowadzonej agitacyi pomiędzy Grekami Macedonii i Tracyi przeciw przyłączeniu do nowo kreowanej Bułgaryi, powiedziałem, że *syllogos* wystosował do mocarstw zagranicznych protest przeciw takiemu przyłączeniu, motywując go wymownie ułożonej broszury. Teraz powiedzieć mi należy, co to są te *syllogosy*; a jest ich w Turcyi tak europejskiej jak azyatyckiej czternaście.

Są to stowarzyszenia Greków literacko-naukowe, których celem jest krzewienie i rozszerzanie oświaty pomiędzy ludem, rozumie się greckim. Takich *syllogosów* znajduje się w samym Konstantynopolu pięć. Na prowincyach jest ich dziewięć; a mianowicie w Adryanopolu, w Rodosto, w Warnie, w Salonice, w Serres, w Filipopolu, w Janinie, w Wodynie i w Smyrnie. Prowincyonalne *syllogosy* nie są wprawdzie w niczem od stołecznych zależne, ale wszystkie posiadają jednakowe w zasadzie statuta, wszystkie utrzymują pomiędzy sobą bardzo ścisłe relacye, ubiegają się na wyścigi do zamierzonego celu, a pozostają w ciągłej korespondencyi z innemi stowarzyszeniami w Atenach, gdzie periodycznie drukują się sprawozdania z ich czynności, z osiągniętych przez nie rezultatów i ze stanu finansów.

Z sprawozdań tych pokazuje się, że owoce tych dążeń i tej szlachetnej emulacyi dosięgły wcale niepospolitej miary. I tak za staraniem *syllogosów* i pod ich opieką, ma dziś znajdować się w Macedonii szkół 635 z 33.000 uczniów; w Tracyi zaś szkół 475 z 40.900 uczniami. Fundusze, jakiemi rozporządzają, nie są wprawdzie odpowiednie szeroko zakreślonym planom; wszędzie jednak, gdzie się tylko da, zakładają *syllogosy* drukarnie, z których wychodzą greckie dzieła historyczne, etnologiczne, statystyczne i wszelkiej innej naukowej treści, które znowu za ich staraniem rozpowszechniane bywają wszędzie, gdzie tylko język grecki jest w użyciu.

Organizacya dzisiejszych *syllogosów* przypomina wielce słynne owe *heteryc* z przed czasów wojny oswobodzenia, z tą jednak różnicą, że *heterye* sięgały daleko po za granice tureckich posiadłości, i rozgałęzione były po wszystkich stronach świata, gdzie tylko znajdowali się wpływowi a zwłaszcza zamożni i bogaci Grecy, i stanowiły stowarzyszenia o charakterze i celach wyłącznie politycznych; statuta zaś dzisiejszych *syllogosów* wykluczają wszelką politykę, chociaż wykluczenie takie *de facto* jest tylko pozornem, skoro *syllogosy* mają cel wyłącznie narodowy, a najważniejszem ich zadaniem jest kładzenie tamy wylewowi na półwyspie bałkańskim żywiołu słowiańskiego; przez co samo mają one, mimo statutów, charakter przeważnie polityczny. Jest to tak dalece prawda, że wywierają one silny i skuteczny wpływ na opinię publiczną i w kwestyach kościelnych, a przez wysyłane z łona swego deputacye żądają od patryarchy tłomaczenia i objaśnień w razach, kiedy im się zdaje, że wstąpić zamierza na drogę, krzyżującą ich plany narodowe.

One to narobiły tyle hałasu za przypuszczenie przez patryarchę ekumenicznego Joachimosa schyzmatyckich popów bułgarskiego exarchatu do cerkwi greckich. Gotowe one były wtedy, i nie taiły się z tem wcale, zrzucić nawet z patryarchatu Joachimosa, przez oburzenie przeciw niemu opinii publicznej, gdyby się nie był z kroku swego wytłomaczył. Schyzma ta bowiem uważaną bywa przez nie za najsilniejszą, jeźli nie jedyną tamę, broniącą dziś Greków tureckich od słowiańskiego zalewu, w którymby po jej usunięciu musieli utonąć. Dla tego wszelkich dokładają starań, żeby ją utrzymać w całej mocy a nawet silniej utwierdzić, i rozszerzyć w bliskiej przyszłości za pomocą nowej deklaracyi Fanaru, do której chcą nakłonić ekumenicznego patryarchę. Zgrzybiały i zniedołężniały Joachimos nie zdaje im się posiadać dostatecznej energii, a zbyt czułym ma być na wpływy Rossyi; postarały się przeto o przydanie mu substytuta w osobie metropolity Efezu Agathangelosa, nad którym pracują dziś usilnie, żeby go nakłonić do rozciągnięcia schyzmy bułgarskiej na cały prawosławny kościół rossyjski. Dopiąć zaś tego zamierzają na następującej drodze.

Po ogłoszeniu przez ekumenicznego patryarchę schyzmy bułgarskiej zatwierdziły natychmiast ten wyrok synody aleksandryjski jerozolimski, ateński, serbski, i rumuński. Sam tylko petersburski nie dał dotąd żadnej odpowiedzi, przez co prawosławny kościół rossyjski pozostaje w ciągłej komunii i stosunkach z ortodoksami greckimi i ze schyzmatykami, odszczepieńcami bułgarskimi. Stosunek ten nie powinien być nadal utrzymany, jako przeciwny kanonom.

Otóż więc *syllogosy* stawiają dziś taki dylemmat: Jeżeli synod petersburski uzna orzeczoną schyzmę bułgarską, wpływ kościelny Rossyi na Bułgarów zostanie przez to zniweczony; jeżeli zaś synod ten wzbraniałby się uznać orzeczonej schyzmy bułgarskiej, to patryarcha powinien osobnym wyrokiem cały kościół rossyjski ogłosić za schyzmaty-

WYSTAWA PARYZKA

List ósmy.

(Dokończenie)

Królem algierskich lasów jest cedr. Rasowe i szlachetne to drzewo nietylko bardzo jest użyteczne, ale nadto imponuje olbrzymim wzrostem i rozkosznemi wachlarzami swoich gałęzi. Przymiotnik, jaki mu dałem, nazywając go drzewem szlachetnem, jest zasłużony, gdyż z całej republiki leśnej jest to jedyne drzewo, którego balsamiczna woń nie daje przystępu pasożytom, i nie ulega wcale wpływom temperatury; nie wypacza się nigdy.

Drzewo to doskonalsze do robót stolarskich, niż wszystkie drzewa północno. Pierwszorzędny to materyał *d'ébénisterie*, do czego czyni go sposobnym wyłączna jego barwa jak równie niezwykła twardość i balsamiczna woń, śmiertelna dla mulów. Dlatego drzewo cedrowe używane jest często do plakowania ścian i do robienia specyalnych kufrów na futra. Pomimo jednak wszystkich swoich przymiotów, cedr nie może zastąpić dębu, który ma swoje osobne przywileje, z powodu usług jakie oddaje nietylko stolarstwu ale i marynarce, a oprócz tego jest jeszcze podwójnym sprzymierzeńcem winnic.

Algier posiada znaczną liczbę lasów cedrowych. Jeden z nich, tak zwany *Teniet-el-Haâd*, położony na wzgórzu, dwa kilometry od miasta Algieru, zajmuje przestrzeń 3000 hektarów. Najpospolitsze cedry w tym lesie mają od 18 do 20 metrów wysokości a od 5 do 6 obwodu.

Familia dębów składa się z trzech braci. Dąb tak zwany *chène zeen*, który z powodu nadzwyczajnej swojej twardości używany jest tylko do budowania okrętów i na dyle do kolei żelaznych, dalej młody *chène vert*, (*Yeuse*) twardy, mocny i elastyczny, używany specyalnie do robienia toporzysk i innych dłuższych lub krótszych narzędzi tego rodzaju, figuruje w składach arsenałowych jako produkt bardzo ważny, a kupowany jest na wagę. Trzeci to dąb korkowy, drzewo szacowne, gdyż nie tylko służy do budownictwa, ale nadto kora jego jednym z głównych przedmiotów algierskiego handlu.

Algier bogaty jest także w drzewa służące do artystycznego stolarstwa. Pierwsze między niemi miejsce trzyma historyczna *thuya*. Drzewo to posiada wszystkie przymioty najwięcej cenione w stolarskich wyrobach. Czyż może być co piękniejszego, jak gorące tło tego drzewa ze złotemi odbłyskami jego rozfalowanych żyłek, na których śliczne centki niby roje muszek z rozpuszczonemi skrzydełkami, tworzą najkapryśniejsze desenie, rozrzucone w nieładzie tak miłym oku, jak gdyby zadaniem ich było dowieść, że harmonia może istnieć bez symetryi.

Reputacya tego drzewa, znanego w odległej starożytności, jest doskonale utwierdzona. Zbytkowe meble dawnych bogatych Rzymian, szczególnie stoły, były z thuyi, płacono też za nie sumy bajeczne. Za ceny, jaką trzeba było dać naonczas za stół z tego drzewa, możnaby dziś kupić najpiękniejszy obraz Rubensa a nawet Murylla. Cóż mówić o obrazach współczesnych malarzy!

Żadne drzewo nie było nigdy tak sławione jak thuya. Homer wspomina o niem w swojej Odyssei. Theofrast opisuje jego przymioty w swojej historyi roślin. Ale najciekawsze o niem daty podaje Pliniusz. Nie będzie od rzeczy, jeśli przytoczę tu ustęp z jego historyi naturalnej: „Thuya, mówi on, rośnie w wielkiej obfitości w Maurytanii. Mania posiadania stołów z tego drzewa, posunięta była do szaleństwa. Cyceron, który jak wiadomo, nie był bogatym, zapłacił za taki stół milion sestersów (210.000 franków). Z sukcessyi Juby, króla Numidyi, sprzedano stół z tego drzewa za cenę 1.200.000 sestersów (252.000 franków). Cornelius Cethegus, posiadał także podobny stół, wartości 294.000 franków."

Thuya rośnie w wielkiej obfitości w Algierze. Najwięcej posługuje się nią stolarstwo artystyczne paryzkie, gdyż thuya algierska tańsza jest od amerykańskiej. Przyznać jednak należy, że pod względem koloru i delikatności deseni, jak równie pod względem blasku, amerykańska ma nad nią wyższość.

Figuruje także na tej wystawie familia strusiów, ma się rozumieć, wypchanych: mama, tatko i małe potomstwo. Biedne te ptaki z powodu swoich pięknych piór są ścigane z taką zaciętością przez krajowców, że liczba ich zmniejsza się z każdym rokiem. Otóż dla zapobieżenia, aby ich rasa nie zaginęła zupełnie, spróbowano przed kilkunastu laty przyswajać strusie. Pierwsze próby miały miejsce w ogrodzie Essai, położonym w mieście Algierze, i w okolicach Oranu, w miejscowości zwanej Kuba, i udały się doskonale. Liczba swojskich strusi mnoży się z każdym rokiem, i to już nietylko w tych specyalnych ogrodach, ale nawet u wielu kolonistów, tak że niektórzy z nich mają po kilkaset strusi. Każdy z tych pierzastych obywateli musi płacić swemu niepierzastemu władcy roczną daninę. Wyrywanie piór odbywa się peryodycznie, w pewnych porach roku, tak samo, jak się odbywa we Francyi wyrywanie gęsiom piersiowego puchu.

Przed jedenastu laty angielski kolonista Douglas, zamieszkały w Afryce, wpadł na tę samą myśl. Jako człowiek praktyczny, nie tracąc czasu, sprokurował on sobie natychmiast kilkanaście strusi, dla zrobienia doświadczeń. Skoro przekonał się, że niewola nie przeszkadza im nieść jaj, wymyślił machinę do ich wysiadywania, i tak ją wydoskonalił, że z kilkunastu strusi, kupionych przed jedenastu laty, ma dziś 900 sztuk.

Każdy struś pełnoletni, to jest taki, który może już bez uszczerbku dla zdrowia znieść operacyę wyrywania piór, płaci swój haracz dwa razy na rok. To podwójne żniwo przynosi właścicielowi od każdej sztuki 15 funtów szterlingów.

Damy i jenerałowie powinniby posłać temu Anglikowi i kolonistom angielskim, wychowującym strusie, adres dziękczynny, gdyż bez tych przemysłowców kapelusze ich byłyby pozbawione ozdób, które się im należą....

Radbym opisać wam inne ciekawości, znajdujące się na Trocadero i w jego ogrodzie, ale ponieważ mój współpracownik wspomniał już o nich kilka razy w swoich korespondencyach i zapowiedział, że opisze je kiedyś obszernie, pozwólcie więc, abym was poprowadził na drugą stronę rzeki, do przybytku sztuk i przemysłu

Przeszedłszy most, spostrzegamy najprzód po lewej stronie, w ogrodzie, jakiegoś wysokiego czarnego olbrzyma, którego zagadkowa postać i dumna mina rozbudzają ciekawość. Stoi on niby na warcie przed dużym pawilonem, który poważną swą strukturą imponuje chudszym swoim sąsiadom.

cki, i wykluczyć go przez to z ekumenicznego kościoła wschodniego. Podobne tego prawosławnego kościoła wykluczenie, podobne odcięcie go od źródła, z którego pierwszych promieni światła nauki chrześciańskiej zaczerpnął, takąby w całej Rossyi wywołało burzę i zamieszanie, że rząd widziałby się zmuszonym do zmodyfikowania swej polityki na półwyspie bałkańskim.

Tak rezonują teoretycy *syllogosów* i dlatego napierają dziś na patryarchę i jego wikaryusza, żeby synod petersburski zawezwali do zdeklarowania się w sprawie schyzmy bułgarskiej.

KORESPONDENCYE

Konstantynopol, 1 lipca.

△ Od kilku dni nadzwyczajny ruch i czynność panują tu w najwyższych sferach rządowych. W zeszły czwartek odbyła się wielka rada w pałacu Ildiz pod prezydencyą sułtana. Udział w niej brali wszyscy dzisiejsi ministrowie, wszyscy ex-ministrowie i byli *Szeik-ul-Islamy*, obecni w Konstantynopolu. Jedynym przedmiotem narad była kwestya okupacyi Bośnii i Hercegowiny przez Austryę, wniesiona na kongresie w Berlinie. Pełnomocnicy tureccy zapytywali telegraficznie o instrukcye, które im tą samą drogą zostały przesłane, ale nieznanej dla publiczności osnowy.

Dopiero w niedzielę, t. j. wczoraj nadeszły tu prywatne telegramy, że na ostatniem posiedzeniu kongresu zaprotestowali ci plenipotenci przeciw uchwalonej okupacyi, stosownie do odebranych z Konstantynopola instrukcyj. Dziś dowiaduję się, że odebrali oni nowe ztąd instrukcye, ażeby wymagali i uzyskali ścisłe oznaczenie terminu tej okupacyi i dnia, z którym ma się skończyć.

W niedzielę rano o godzinie 6 udał się z wielkim pośpiechem ks. Łabanow-Rostowski z Bujukdere do Kalindżyi, gdzie w swoim *jali*, letnim pałacyku, zamieszkuje dzisiejszy wielki wezyr. Po dwugodzinnej rozmowie i naradzie powrócił ambasador rossyjski do Bujukdere, gdzie na niego czekał p. Chytrow, szef dyplomatycznej kanceleryi w Stan Stefano.

Po południu tegoż dnia udał się powozem z Terapii do Bujukdere ambasador angielski p. Layard, i konferował z ambasadorem rossyjskim przeszło godzinę, poczem przyłączył się do nich przybył, także z Terapii ambasador francuski p. Fournier.

Co było przyczyną tego niezwykłego w tym dniu ruchu dyplomatów, a co przedmiotem ich konferencyi? Domysłów nie brak. Najwięcej rozpowszechniony i przyjęty jest ten, że wywołała je kwestya okupacyi Bośnii i Hercegowiny, która, jak to mówią, na nowe w kongresie napotkała trudności. Ale jakiego rodzaju mają być trudności, nie wiadomo.

Nie pamiętam dobrze, czy wam już pisałem o artystycznej konkurencyi, jaką tu sobie robią dwie muzyki, angielska i rossyjska, z których pierwsza grywa codziennie na Prinkipo i na Halki, druga w Bujukdere, letniej rezydencyi księcia Łabanowa, dokąd codziennie ze San Stefano przybywa. Piękna to, bo pokojowa rywalizacya, przypominająca każdego dnia mieszkańcom przedmieść stolicy obecność floty angielskiej, i głównego sztabu rossyjskiego w bezpośredniem jej sąsiedztwie.

Admirałowi jednak Hornby spodobało się wyraźniej jeszcze zamanifestować swoją obecność przed głównym sztabem rossyjskim. Wypłynął więc z całą swoją eskadrą w zeszły piątek po pod samo San-Stefano, i zaprezentował ją w całej okazałości, popisując się rozlicznemi ewolucyami, tym razem przynajmniej jednak bez huku olbrzymich dział, którym zaanonsował był przybycie swoje pod wyspy Książęce, jak wam o tem poprzednio pisałem. — Dzienniki wszakże tutejsze zapowiedziały, że ewolucye te odbędą się z ogniem, a obok tego drugą równocześnie podawały wiadomość, że odpłacając się pięknem za nadobne, oficerowie rossyjscy wyprawiają sobie w niedzielę wielką ucztę na Prinkipo, pod egidą gen. Radeckiego, Daudevilla i Paniutyna, która zakończyć się miała pochodem z pochodniami i muzyką na czele przez ulice Prinkipo.

Program ten jednak nie wszedł w wykonanie. Nie wiadomo, z jakiego powodu ewolucye floty angielskiej pod San-Stefano odbyły się bez ognia, a zamiast zapowiedzianej w niedzielę uczty na Prinkipo, oddał gen. Totleben w towarzystwie kilku innych rossyjskich generałów wizytę admirałowi Hornby na admiralskim statku *Aleksandra*, który przybycie jego salutował dwudziestu i jeden wystrzałami. W czasie wizyty muzyka odgrywała po kolei hymn narodowy rossyjski i angielski: *God save the Queen*.

Mówią, że w tym tygodniu flota angielska opuści swoje stanowisko pod Książęcemi wyspami a zarzuci kotwicę naprzeciw angielskiego pałacu w Terapii. Admirał Hornby pozwolił też oficerom swej floty odwiedzać San Stefano.

Uważają to za skazówkę zbliżenia się Anglii z Rossyą na kongresie.

Gen. Skobelew wyjechał do Adryanopola, gdzie dyrygować będzie urządzeniem w okolicy wielkiego obozu.

Od armii, konsystującej w wilajecie Saloniki, odłączyli Rossyanie 8000 żołnierza, które wysłali przeciw powstańcom w Rodopie.

Sułtan amnestyonował tych wszystkich emigrantów, którzy podstępem wciągnięci byli w spisek Ali Suawiego i ujęci zostali przy zamachu na pałac Czeragan.

Stan szkół ludowych w Galicyi.

VI.

Nadzór szkolny.

W wykonaniu §. 21 ustawy krajowej z 25 czerwca 1873 o nadzorach szkolnych miejscowych i okręgowych przystąpiła rada szkolna krajowa w zeszłym roku do reorganizacyi dotychczasowych 22 okręgów szkolnych ustanowionych na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z 1 grudnia 1870 l. 570, skoro JE. p. minister wyznań i oświecenia zgodził się ostatecznie na zamianowanie potrzebnej liczby inspektorów okręgowych. Według przytoczonego paragrafu ustawy ma się kraj dzielić na 37 okręgów szkolnych, między któremi są dwa osobne dla miast Krakowa i Lwowa, z czego wynika, że należało p. ministrowi w myśl § 31 wspomnionej ustawy krajowej zaproponować do mianowania 37 inspektorów okręgowych, opłacanych na mocy §. 5 ustawy z 26 marca 1869 ze skarbu państwa. Gdy jednakże pan minister oświadczył, że na płace i ryczałty dla wszystkich inspektorów tym razem przeznaczyć może najwyżej tylko 40.000 rocznie, której sumy nie wolno przekroczyć, musiała się rada szkolna krajowa zastosować do tego oświadczenia w układaniu swych propozycyj w sprawie zamianowania nowych inspektorów, którzy według tego samego rozporządzenia ministeryalnego mieli być zamianowani prowizorycznie na lat trzy po usunięciu z posad inspektorów dawniejszych, mianowanych na podstawie wspomnionego rozporządzenia ministeryalnego z 1 grudnia 1870. Lecz po dokładnem rozliczeniu sumy wyznaczonej na płace i ryczałty inspektorskie okazało się w końcu, że można zaproponować p. ministrowi do zamianowania 35 tylko inspektorów okręgowych, z czego znów wywiązała się konieczność przydzielenia w dwu wypadkach po dwa okręgi szkolne jednemu inspektorowi. Tym sposobem ustanowiono dla okręgów Czortkowskiego i Zaleszczyckiego, tudzież dla okręgów Pilznieńskiego i Ropczyckiego dwu tylko wspólnych inspektorów. Równocześnie z przedłożeniem swych propozycyj w kwestyi zamianowania nowych inspektorów okręgowych, zarządziła rada szkolna krajowa ukonstytuowanie się nowych 37 rad szkolnych okręgowych, które miało nastąpić w dniu 1 października 1877.

W r. 1876/7 urzędowały jeszcze dawniejsze rady szkolne okręgowe i wykonywały wraz z radami szkolnemi miejscowemi pod zwierzchnim zarządem rady szkolnej krajowej nadzór nad szkołami ludowemi wszelkiej kategoryi. Bezpośredni nadzór nad temi szkołami sprawują rady szkolne miejscowe, których było w r. 1876/7 2.502. Pomiędzy niemi było 1.199 gorliwych w pełnieniu obowiązku, które na nie włożyły ustawy, 898 obojętnych na dobro i rozwój szkół ich nadzorowi powierzonych, 390 całkiem nieczynnych, a 15 przekraczających swą kompetencyę. Z tegz zestawienia widzimy, że większa połowa rad szkolnych miejscowych nie wywiązuje się z swego zadania w sposób przewidziany w ustawach szkolnych i w ustawie o nadzorze szkolnym. Nowe też całoroczne doświadczenie okazało niestety, że instytucya tych rad nie dopisała w praktyce, ponieważ nie ziściła tych nadziei, jakie do niej przywiązywali ustawodawcy. Są wprawdzie tu i owdzie rady szkolne miejscowe, które pojmując ważność swego zadania, zajmują się gorliwie sprawami szkolnemi i dbają o dobro i rozwój szkół ich pieczy powierzonych, lecz takich rad jest stosunkowo nie wiele, a jeżeli głębiej w rzeczy wnikniemy, okaże się zawsze, że tam jedynie objawia się gorliwość rady szkolnej miejscowej, gdzie albo przewodniczący albo który z członków tejże jest duchem niejako ożywczym, pobudzającym ją do czynności i wyręczającym ją w tych czynnościach. Gdzie zaś kogoś takiego zabraknie, co się najczęściej zdarza, tam widać obojętność albo zupełną nawet nieczynność w radzie szkolnej miejscowej. Złe wynika ztąd głownie, że inteligencya miejscowa a szczególniej właściciele obszarów dworskich uchylają się od udziału w tych radach, które złożone po największej części z ludzi, nie pojmujących należycie potrzeby szkół i oświaty, zaniedbują z niewiadomości raczej niż z niechęci włożone na nie ustawami obowiązki. Narzekania też na rady te były i w zeszłym roku powszechne niemal, ponieważ nie troszczyły się o sprawy ekonomiczne szkół, nie przedkładały w terminie oznaczonym preliminarzy funduszów szkolnych miejscowych, nie czuwały nad regularnem uczęszczaniem dzieci na naukę a i w udzielaniu prezenty nie poczynały sobie prawidłowo. Wśród takich stosunków nie mogło być nawet mowy o miejscowym nadzorze szkół ludowych pod względem dydaktyczno-pedagogicznym, ponieważ było za mało inspektorów czyli nadzorców miejscowych, którzyby się potrafili należycie wywiązać z swego zadania.

Cały przeto ciężar nadzorowania szkół ludowych spoczywał na radach szkolnych okręgowych a w rzeczy na inspektorach okręgowych, którzy według instrukcyi swej służbowej winni każdą ze szkół okręgu zwiedzić przynajmniej dwa razy w roku. W niektórych atoli okręgach szkolnych było takie dwukrotne zwiedzenie szkół wszystkich z powodu wielkiej liczby tychże bezwzględnem niepodobieństwem. Lecz zachodziła i inna jeszcze przeszkoda, którą było i w r 1876/7 zbyteczne przeciążanie inspektorów okręgowych czynnościami i pracami kancelaryjnemi rozmaitej natury. §. 35 wspomnionej ustawy krajowej z 25 czerwca 1873 stanowi wprawdzie, że przewodniczący rady szkolnej okręgowej przydziela jej członkom sprawy wpływające do referowania a oraz, że polityczna władza powiatowa dostarcza radzie szkolnej okręgowej sił pomocniczych, lecz w praktyce dzieje się inaczej. Członkowie bowiem rad szkolnych okręgowych piastujący według powszechnego u nas zwyczaju różne urzędy i godności honorowe, uchylają się wszędzie prawie od przyjmowania referatów z braku głównie czasu, a c. k. starostwa, w których są siedziby rad szkolnych okręgowych, mają zwykle tak mało urzędników, że zaledwie mogą podołać własnym czynnościom urzędowym, a tem samem nie mogą dostarczać owych sił pomocniczych radom szkol-

---

Pawilon ten należy do sławnej fabryki pana Schneidera w Creusot, a ów olbrzym, jest to młot, czyli raczej model młotu tej fabryki, nie mający równego sobie na świecie pod względem ciężaru, gdyż waży 75.000 kilogramów. W jednej z zeszłorocznych moich korespondencyi, opisałem wam jego narodzenie i chrzest. Dziś anonsuję obecność tego niemowlęcia na wystawie.

Między licznemi zabudowaniami, które sąsiadują z pałacem Creusot, wznosi się duży i piękny pawilon rządowy. Jest to wystawa manufaktury tytoniu i cygar, czyli raczej przedstawienie czynnej fabrykacyi, której aktorami są młode dziewczęta, zajęte zwijaniem cygar i robieniem paczek z tytoniu.

Nie zatrzymuję was dłużej w tej części ogrodu, gdyż czas nagli, a zostaje nam jeszcze niemało rzeczy do widzenia. Przejdźmy więc szeroki trawnik, rozciągający się od sadzawki ku pałacowi i wejdźmy do przybytku sztuk i przemysłu.

Po środku wysokiej poprzecznej galeryi, która jest frontowym westybulem pałacu, między piękną i ciekawą wystawą drogocennych darów indyjskich, należących do księcia Walii, a pysznemi okazami gobelinów i sewrskiej porcelany, wznosi się ośmiokątny szklany kiosk, pod karmazynowym baldachinem ze złotemi frendzlami, który wyrósł tu ostatni. Jestto wystawa brylantów, które należały niegdyś do korony francuzkiej, gdzie figuruje ów sławny brylant, zwany *le Régent*, przedmiot extatycznej admiracyi płci pięknej i gorącej pożądliwości *pik-poketów*.

Ten wdowiec po tylu głowach królewskich, wygląda majestatycznie. Z migotliwych jego blasków jakiś nowy Cagliostro mógłby zapewne wywróżyc wiele rzeczy na przyszłość — ale wasz biedny kronikarz, nie posiadający zmysłu jasnowidzenia, musi poprzestać na opisaniu wam jego przeszłości.

C'est une belle pièce, jak to mówią Francuzi. Ojczyzną tego brylantu są miny w pobliżu Golkondy, sławnego miasta indyjskiego. St. Simon opisał w swoich pamiętnikach historyę tego drogocennego kamienia, a bardzo jest ciekawa i zabawna.

Brylant znaleziony przez jednego z górników, pracujących w tych minach, został skonfiskowany przez niego z pogwałceniem siódmego przykazania i schowany... Pozwólcie, abym pominął ten szczegół, gdyż jest zbyt prozaiczny i trudny do opisania... Przeczytajcie go sobie w Pamiętniku St. Simona. Dość na tem, że górnik, wymknąwszy się z nim szczęśliwie, dostał się na okręt, gdzie cudownym sposobem uniknął niemiłej formalności, ściśle zawsze wykonywanej na osobach opuszczających miny, która zależała na zmuszaniu każdego ex-górnika do przejścia przez próbę olejku rycinowego lub innego specyfiku w tym rodzaju...

Otóż ów górnik popłynął szczęśliwie ze swoim dyamentem do Europy i dostał się do Paryża. W owym czasie (1714) królował w paryżu Law, sławny finansista, ojciec dzisiejszych giełdowych bohaterów — do niego więc najprzód udał się nieprawy właściciel brylanta. Law, zachwycony niezwykłą pięknością kamienia, namówił księcia Orleańskiego do kupienia go, co też regent uczynił, ma się rozumieć za pomocą Lawa, gdyż skarbowa kassa była próżna. Sztuczka ta, *y compris la taille du diamant*, kosztowała 2,520.000 franków.

Kiosk, w którym figuruje ten brylant w assystencyi wielu innych klejnotów, jest w ciągłem oblężeniu. Publiczność wchodzi do ogrodzenia gęsim sposobem, defiluje naokoło kiosku i wychodzi ztamtąd zadowolona.

Trzy nowe sekcye sztuk pięknych, belgijska, hiszpańska i rossyjska, otwarły swoje podwoje publiczności w pierwszej połowie tego miesiąca. Ojczyzna Rubensa ma rasowych artystów, którzy przynoszą chlubę swemu krajowi — ich płótna odznaczają się wyłączną tradycyjną cechą, wielką biegłością pędzla i wyborem przedmiotów. Między większemi obrazami najwięcej mię uderzyły dwa obrazy historyczne Wauters'a i trzy mniejsze Vriendta. Rodzajowe obrazki Verhasa są cudnie piękne, szkoda, że jest ich tylko dwa. Kolekcya rodzajowych obrazków Willems'a uderza doskonałością kompozycyi i wielką delikatnością malowidła. Jest on także mistrzem w swoim rodzaju. Obrazki nieboszczyka Madou, w tym samym rodzaju, zachwycają obserwacyą i charakterystyką. Jednem słowem wystawa belgijskich malarzy przedstawia się bardzo korzystnie. Ich kreacye chociaż nie noszą cechy natchnienia, są zawsze w granicach prawdy estetycznej.

Galerya hiszpańska posiada kilka obrazów wielkich rozmiarów. Jeden z nich, znakomicie piękny, tak pod względem kolorytu, jak kompozycyi, zapisany jest w katalogu pod tytułem *L'education du prince don Juan*. Jego autorem jest Martinez Cubells. Między małemi obrazkami figuruje kilkanaście rodzajowych sławnego malarza Fortuny, mówię sławnego, gdyż niektóre jego płócienka dochodziły tu ceny 20.000 fr. Dla czego? nie wiem — zapewne z powodu oryginalności kompozycyi i kolorytu. Chociaż nie lubię tych obrazków winienem jednak przyznać, że rysunek jest doskonały, ale nic nie mówią — *mais, laissons en paix les morts*.

Sekcya rossyjska mieści wiele rzeczy bardzo pięknych. Obraz pana Siemieradzkiego panuje w niej bez podziału, ale zawieszony jest bardzo niekorzystnie, co mu [illegible] większą przynosi szkodę, że malowanie jest suche *et manque de relief*. Nie rozpisuję się dziś o tym obrazie. W osobnym artykule poświęconym wyłącznie polskim [illegible], podam syntetyczne i sumienne ocenienie utworów wszystkich naszych artystów. Od krytyka sztuki należy się najprzód [illegible] tem poszanowanie talentu, a następnie szczera prawda. Nie napotkałem jej dotąd w żadnem sprawozdaniu o polskich malarzach — słyszę tylko same chóry pochwał bezwzględnych. Jaka korzyść wyniknąć może dla polskich artystów z takich pochwał?

W sekcyi rossyjskiej są także rzeźby — w ich liczbie znajduje [illegible] dzieło polskiego dłuta. Jest to [illegible] tua Chrystusa naturalnej wielkości, z napisem na piedestalu *Chrystus przed ludem*. [illegible] porywająca, a wykonana nie [illegible] teoryi prawideł estetycznych, [illegible] pojęć poetycznych ducha, które [illegible] z sobą na świat z urodzeniem ludzie [illegible] szczeni na artystów.

Chrystus jest w prostej tunice, bez żadnych [illegible] effektowych fałdów. Rozwarta [illegible] tunika i koszula, odsłaniają [illegible] pierś. Ramiona spuszczone na doł, [illegible] związane są silnie rzemieniem. P[illegible] Chrystusa jest prosta i naturalna. [illegible] myślącej maluje się rzewność [illegible] spokój i siła. Rzeźba ta, dłuta naszego rodaka [illegible] Antokolskiego, jest arcydziełem.

Teodor Bończa.

nym okręgowym. Część spraw wpływających do rad szkolnych okręgowych powinni z urzędu załatwiać inspektorowie okręgowi, jak mianowicie wszystkie sprawy dydaktyczno-pedagogicznej natury i osobiste nauczycieli, ponieważ są z niemi najlepiej obeznani. Lecz sprawy ekonomiczne, administracyjne i rachunkowe szkół w okręgu, nie wchodzą przecież w zakres ich czynności właściwych, i dla tego powinny być załatwiane przez kogo innego. Gdy jednakże członkowie rad szkolnych okręgowych uchylają się od ich załatwiania, a c. k. starostwa z powodu niedostateczności rozporządzalnych sił urzędniczych nie mogą udzielić przepisanej w ustawie pomocy, z drugiej zaś strony ktoś musi i te również sprawy załatwiać, wywiązała się stąd konieczność zwalenia całego ciężaru tychże na c. k. inspektorów okręgowych. Z tego wynikła rażąca niewłaściwość, że ciż inspektorowie, miasto zwiedzać często szkoły i czuwać nad ich nieustannym rozwojem we wszystkich kierunkach a szczególniej pod względem frekwencyi, stanu w nich nauki, karności i strony wychowawczej, miasto przez częste stykanie się z nauczycielami wpływać na ich dalsze kształcenie się zawodowe, udzielać im rad i pouczeń, prostować błędną ich metodę nauczania, omawiać z nimi plany naukowe i przepisy szkolne i mieć baczność na ich zachowanie się szkolne i po za szkołą, miasto w końcu nakłaniać rady szkolne miejscowe i zwierzchności gminne do zajmowania się sumiennego dobrem szkół; otóż, że miasto wykonywać te czynności, ściśle połączone z ich prawdziwem powołaniem i przepisane im w instrukcyi ich służbowej, siedzą przykuci do biur kancelaryjnych i załatwiają sprawy, które nie wchodzą w zakres ich czynności zawodowych. W jakim zaś stopniu byli temi czynnościami przeciążeni w r. 1876/7, świadczy najlepiej liczba spraw przez nich załatwionych. Wszystkich spraw, które w wspomnionym roku wpłynęły do rad szkolnych okręgowych, było 48.834. Z tych załatwili urzędnicy c. k. starostw i magistratów krakowskiego i lwowskiego razem 9.814 czyli 20·09%, członkowie rad szkolnych okręgowych 2.752 czyli 5·64%, c. k. inspektorowie okręgowi 32.378 czyli 66·30% a nie załatwionych pozostało 3.890 czyli 7·97%.

Wobec takiego przeciążenia c. k. inspektorów okręgowych pracami kancelaryjnemi, nie mogły się odbywać wizytacye szkolne tak często, jak tego wymaga dobro szkół ludowych. Nic też dziwnego, że w ciągu roku 1876/7 nie zwiedzono wszystkich szkół ludowych przynajmniej jednokrotnie. I tak zwiedzili c. k. inspektorowie krajowi szkół ludowych 92, a okręgowi 2.175, a z tych 370 dwukrotnie, szkół zaś 405 czynnych czyli 13·83% nie zwiedził nikt w ciągu całego roku szkolnego.

Można się słusznie spodziewać, że po dokonanej już reorganizacyi okręgów szkolnych będzie nadzór okręgowy nad szkołami nierównie sprężystszym. Zachodzi jednakże wątpliwość, czy ustanie dotychczasowe przeciążenie inspektorów okręgowych pracami kancelaryjnemi. Wprawdzie zwiększa się liczba tak okręgów szkolnych jak również i inspektorów okręgowych, lecz z tego nie wynika, że zmniejszy się mimo zwiększonej liczby pracowników ciężar pracy biurowej każdego z nich, jeżeli przepis zawarty w § 35 ustawy krajowej o nadzorach szkolnych będzie nadal martwą literą, a nowi inspektorowie miasto zwiedzać szkoły będą musieli załatwiać sprawy także ekonomiczne, administracyjne i rachunkowe w biurach rad szkolnych okręgowych. Spraw tych przybędzie z pomnożeniem liczby okręgów szkolnych bardzo wiele, a tem samem spadnie na każdego prawie z nowych inspektorów okręgowych taki sam niemal ciężar, jak na dawniejszych, jeżeli nie nastąpi stanowcze zaradzenie w myśl przepisu zawartego w przytoczonym paragrafie ustawy o nadzorach szkolnych. Gdyby zaś miał dalej trwać stan dawniejszy, trudno i teraz marzyć o raźniejszym rozwoju szkół ludowych, a kraj, wydając na nie coraz większe sumy, nie będzie zbierał spodziewanych owoców.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Watykan i Niemcy.)

Berliński urzędowy *Staatsanzeiger* ogłasza następujące listy, których treść główną już nam doniesiono telegraficznie:

Berlin, 24 marca 1878. *Guilielmus dei Gratia Imperator et Rex Leoni XIII, Summo Ecclesiae Romano-Catholicae Pontifici Salutem.*

Wilhelm z Bożej łaski cesarz i król Leonowi XIII rzymsko-katolickiego Kościoła Papieżowi, pozdrowienie!

Z przyjemnością odebrałem za pośrednictwem rządu JKMości, króla bawarskiego, należącego do Związku cesarstwa niemieckiego, list z 20 przeszłego miesiąca, w którym mnie Wasza Świątobliwość o wyniesieniu Swem na Stolicę Apostolską zawiadomić byłeś łaskaw. Winszuję Waszej Świątobliwości szczerze, że głosy św. Kolegium padły zgodnie na Waszą osobę i życzę Waszej Świątobliwości szczęśliwego panowania nad powierzonym Jej pieczy Kościołem.

Wasza Świątobliwość słusznie zwracasz na to uwagę, że katolicy moi poddani, tak samo jak inni, władzy i prawu okazują posłuszeństwo, odpowiadające naukom wspólnej chrześcijańskiej wiary. Prowadząc dalej myśl wyrażoną przez Waszą Świątobliwość w poglądzie na przeszłość, niech mi będzie wolno dodać, że przez wieki całe chrześcijański zmysł niemieckiego ludu umiał zachować pokój w kraju i posłuszeństwo dla zwierzchności, i daje rękojmię, że i na przyszłość te cenne dobra zabezpieczyć będzie umiał. Z przyjaznych słów Waszej Świątobliwości chętnie czerpię nadzieję, że Wasza Świątobliwość będziesz skłonnym potężnym wpływem, jakiego Ci na wszystkich duchownych konstytucya Kościoła udziela, działać w tym kierunku, aby ci z pomiędzy duchowieństwa, którzy tego dotychczas nie czynili, idąc odtąd za przykładem ich duchownej pieczy powierzonego ludu, stósowali się do ustaw kraju, w którym żyją.

Racz Wasza Świątobliwość przyjąć zapewnienie mego najwyższego szacunku.

Guilielmus Imperator et Rex
podp. v. *Bismarck.*

Do Jego Świątobliwości Papieża
Leona XIII.

Na pismo to cesarskie (pisze dalej urzędowy organ pruski i niemiecki) wyraził papież w liście z 17 kwietnia kilkakrotnie nadzieję przywrócenia na nowo istniejących dawniej przyjaznych stosunków, wskazując jako odpowiednie ku temu środki „zmianę różnych w Prusiech istniejących prawnych i konstytucyjnych rozporządzeń.“ Na to odpowiedział Ojcu Ś-mu pod d. 10 czerwca prusko-niemiecki książę następca tronu:

Berlin 10 czerwca. Cesarz, Ojciec mój i Pan, nie może jeszcze niestety sam podziękować Waszej Świątobliwości za okazane mu z powodu zamachu z dnia 2 b. m. współczucie; chętnie uważam przeto za pierwszy obowiązek w imieniu Jego szczerze WŚw. za wyraz przyjaznego usposobienia podziękować.

Cesarz zwlekał odpowiedź na pismo Waszej Św. z dnia 17 kwietnia, w nadziei, że tymczasem poufne objaśnienia usuną potrzebę wyrażenia na piśmie zasadniczych przeciwieństw, których uniknąć nie pozwalałaby kontynuacya dalszej korespondencyi w duchu pisma WŚw. z dnia 17 kwietnia. Z pisma tego zniewolony jestem niestety wyciągnąć wniosek, że Wasza Św. nie uważasz za możebne urzeczywistnić nadzieje Ojca mego, wyrażone w liście z dnia 24 marca, w którym Cesarz życzył sobie, aby Wasza Św. zaleciła duchownym katolickim posłuszeństwo wobec praw i władzy krajowej.

Natomiast wyrażonemu w liście Waszej Świątobliwości z dnia 17 kwietnia żądaniu zmiany praw i konstytucyi pruskiej, w duchu ustaw katolickiego kościoła — żaden pruski monarcha zadość uczynić nie będzie mógł, ponieważ niezawisłość monarchii, której straż obecnie mnie, jako spuściźna po przodkach moich i jako obowiązek względem mego kraju powierzoną jest — zostałaby uszczuploną, gdyby wolność i swoboda jej prawodawstwa podporządkowaną być miała potędze po za obrębem jej zostającej. Jeżeli przeto nie jest w mojej, a może i w Waszej Świątobliwości mocy, załatwić teraz spór, który od lat 1000 w dziejach Niemiec więcej aniżeli w dziejach innych krajów uczuć się daje, — to jednakże chętnie jestem gotów traktować trudności, wypływające dla stron obudwu z tego od przodków przekazanego zatargu, w duchu zamiłowania pokoju i zgody, który to duch jest wynikiem moich chrześcijańskich przekonań.

Przypuszczając, że i ze strony Waszej Świątobliwości spotkam się z takąż gotowością, nie tracę nadziei, że tam gdzie zasadniczego porozumienia osiągnąć nie można, przynajmniej pojednawcze usposobienie obu stron, i dla Prus otworzy drogę do pokoju, która to droga dla innych państw nigdy zamkniętą nie była.

Przyjmij Wasza Świątobliwość wyraz mej osobistej czci i uwielbienia.

Fryderyk Wilhelm
następca tronu
podp. v. *Bismarck.*

(Topografia Bośnii i Hercegowiny).

Bośnia (Bosna) jest najbardziej na północny zachód wysuniętą prowincyą turecką. Prócz właściwej Bośnii obejmuje ta prowincya na północnym zachodzie pewną część Kroacyi a wzdłuż południowej granicy zachodniej, krainę Erzegh, (Hersek czyli Hercegowinę). Na północy odgranicza Bośnię od Sławonii rzeka Sawa, od ujścia Dryny w kierunku zachodnim aż do ujścia Unny, a następnie odgranicza rzeka Unna w dolnym swym biegu Bośnię od Kroacyi. Na zachodzie stanowią Alpy Dynaryjskie granicę między Bośnią a Dalmacyą; w tem pasmie gór jest Dinara najwyższą, ma bowiem 5740 stóp wysokości. Na południu stanowi gałęź Alp Dynaryjskich, t. z. góry Piessori, granicę między Czarnogórą i Skodrą. Na wschodzie graniczy Bośnia z Serbią wzdłuż rzeki Ibar od ujścia Sidnicy aż do ujścia wschodniej Morawy, dalej wzdłuż pasma gór Bruśnik, Slatitbor, Stolacz i Drin aż do Sawy. Cały ten obszar wynosi 840 mil kwadratowych, na których mieszka 950.000 ludzi. Cały ten kraj jest górzysty, jest bowiem poprzecinany Alpami Dynaryjskiemi i Julijskiemi. Wskutek tego klimat w zimie jest bardzo ostry a w lecie panują nieznośne upały. Alpy Dynaryjskie składają się z równoległych pasm górzystych, poprzecinanych dolinami rzek. Cały górny bieg rzeki Unny tworzy taką dolinę, począwszy od źródeł tej rzeki aż do Bihaczu, gdzie Unna skręca się w kierunku półpocno-zachodnim a następnie płynie w kierunku północno-zachodnim. Na zachodniej stronie rzeki Unny zaczynają się w Kroacyi góry Plessewica; biorą one swój początek w górach Mala-Capella i gubią się w górach Jadownik na wschód od góry Dinary, gdzie są źródła Unny. Na wschodniej stronie rzeki Unny, a mianowicie na skręcie, o którym wyżej była mowa, zaczynają się równoległe pasma gór, górą Rissowacz na wschód od Bihaczu. Niedaleko Unny ciągną się także góry Łopata i Cereljewica; na wschód od tych gór są znowu góry Cermeti, Prissika; dalej w kierunku południowym od źródeł Unny i Sanny są góry Witorgo, Karwagina, Cicer, Radusza, Bitownia, Iwan-Planina, Raniti, Karen, Wolusak, Librsnik (5000 stóp) a na południowej stronie wschodniej Driny łańcuch Ljubiczeja, Grubolica, Preskowacz, który ciągnie się aż do góry Dormitor. Na zachodniej stronie góry Iwan-Planina ciągną się w obrębie górnego biegu rzeki Narenty aż do dolnego biegu tej rzeki, równoległe pasma gór: Sepeta, Batiewica, Welles, Bielestok, Widusza i Gradina. W kierunku północnym rozchodzą się z głównego pasma gór cztery odłamy, odgraniczone korytami czterech głównych rzek. Lopina nazywa się pasmo między rzeką Unną a wschodniemi jej jej dopływami, a Kraguljewacz nazywa się pasmo między rzeką Sanną a Gomonicą. Trzecie pasmo leży między rzeką Verbas a Bosną. Najwyższym szczytem w tem paśmie jest Wlasicz pod Trawnikiem. Ostatnie pasmo gór między Bosną a Driną nazywa się na początku Romania, dalej zaś ma następujące nazwy: Kopita, Grabowacz, Jawornik, Medwedniak. Odnoga między Dryną a Morawą dzieli się znowu pod Nowymbazarem na dwie gałęzie, z których zachodnia nosi nazwy Waselinowoda, Subar i Zlatibor, i sięga aż do Dryny, wschodnia zaś gałęź ma nazwy: Bmerno, Tolicz, Brusnik, Potumir i Zalicze i sięga po części do Morawy a po części pod nazwami: Czenerno Szeliana i Kopaunek aż do Ibaru. Na południowo-wschodniej stronie głównego pasma mamy w Hercegowinie następujące góry: Liubissę, Brabach i Roselmę a na samej granicy mamy Kara-Dagh, czyli czarną górę. Najwyższe szczyty w tem paśmie gór są Dormitor (7980 stóp) i Kam (8500 stóp). W ogóle tych jest pełno przepaści, jaskiń, rozpadlin a tu i owdzie są wąskie doliny; właściwych równin nie ma nigdzie w całej Bośnii. Taka dziwna konfiguracya kraju pociąga za sobą częste ulewy. Niższe warstwy gór są prawie wszędzie nagie; dopiero średnie warstwy są pokryte gęstemi lasami szpilkowemi i liściowemi tudzież dobrą paszą a na najwyższych szczytach rośnie skąpo rozmaryn i tymian. Lasy są prawie wszędzie niedostępne. Piękny drzewostan, składający się przeważnie z dębów, buków, sosen, świerków, lip, dostarcza bardzo wiele drzewa do budowy domów i okrętów tudzież wiele materyału do fabrykacyi węgla i dziegciu a dalej wielką obfitość żołędzi i bukwy dla nierogacizny snującej się po tych lasach w niezliczonych trzodach. Główna rzeka, Sawa, płynie na północnej granicy, a zalewające często niskie brzegi wytwarza olbrzymie moczary. Największym moczarem jest Szirma na zachód od Bogurdlen. Do Sawy wpadają następujące rzeki: Unna, Werbas, Okrina, Bosna i Dryna. Na południowym wschodzie płynie t. z. „zachodnia Morawa“, do której wpada Ibar i która łączy się następnie z „wschodnią Morawą“. Dalej mamy w Bośnii Moraczę czyli Bojanę, która wypływa z góry Baby, tworzy następnie jezioro zwane Bojana i uchodzi do morza poniżej Skodry. Główną rzeką w zachodniej części kraju jest Narenta, która wpada do morza Adryatyckiego poniżej Gaby. W Bośnii jest mało większych jezior. Największem jeziorem jest Blato pod Mostarem; dalej są mniejsze jeziora pod Liwnem, pod Trebinia i t. p. Z pomiędzy licznych zdrojowisk zasługują na wzmiankę termy pod Nowymbazarem i w Budimir nad rzeczką Mizleczką tudzież wody szczawiowe w Lepeniczy czyli Kiseliacie.

(Z Konstantynopola.)

Korespondent *Polit. Corresp.* pisze z Konstantynopola, pod dniem 27 czerwca: „Jakkolwiek prace kongresu berlińskiego dotąd tylko na korzyść Turcyi (?) zmieniły traktat san-stefański, to jednak rezultaty te bynajmniej nie zadawalniają Turków. Wszystkie koła tureckie, nie wyjmując nawet ostrożnego Safweta baszy, spodziewały się powszechnej wojny, z którejby Turcya wyszła silniejsza aniżeli przedtem i zupełnie niezależna. To też doniesienia berlińskie o postępie porozumienia między Anglią a Rossyą wywoływały coraz większe niezadowolenie w Porcie i w pałacu sułtańskim. W otoczeniu sułtana powitanoby z radością nagły wybuch konfliktu, i dość silnem jest przekonanie, że ostatnie znane wystąpienie Fuada baszy należy przypisać bezpośrednim wpływom pałacowym. I dziś jeszcze panuje obawa, aby Fuad basza nie powtórzył zuchwałego wyzwania z 16 czerwca, które o mało że nie sprowadziło wymiany strzałów armatnich. Wielu mniema, że właśnie dlatego został Fuad basza pozostawiony nadal na swojem stanowisku. Pewną jest rzeczą, że ciągłe ruchy armii tureckiej, przez które ta ostatnia zbliżyła się na całej linii od Derkos do Czekmedże do posterunków rossyjskich, są wyzywającego i groźnego charakteru. Rossyanie tak samo się na to zapatrują i zarządzają odpowiednie kroki ostrożności. Wszystkie ważne papiery zostały na rozkaz generała Totlebena przeniesione w bezpieczne miejsce do Czataldży a przed kilku dniami odbyło się u niego zgromadzenie wszystkich generałów i komendantów pułków gwardyi, na którem postawa Turków była przedmiotem obszernych dyskusyj. Zresztą w tych rossyjskich kołach militarnych panuje największe niezadowolenie z tego, że kongres przyrzekł Turkom prawo obsadzenia i ufortyfikowania wąwozów bałkańskich. Rossyjscy generałowie bardzo źle się wyrażają obecnie o dyplomatach swego narodu. Upatrują w tem upokorzenie, że muszą wrócić za Bałkan. Przed kilku dniami zrobił Safwet basza wobec księcia Łabanowa kilka nieśmiałych uwag, z powodu ciągłego transportu posiłków, które drogą morską przybywają z Odessy. Książę Łabanow odpowiedział, że wojska te przybywają na zwykłych okrętach transportowych, a nie na okrętach wojennych, że zatem Rossya bynajmniej nie narusza tem traktatów. Na każdym kroku napotykasz tylko niezadowolenie. Rossyanie i Turcy są w wysokim stopniu rozdrażnieni, a Grecy również nie tają oburzenia z powodu zwrotu, jaki nadał rzeczom kongres berliński. Niechęć ich zwraca się głównie przeciw lordowi Beaconsfieldowi, który rozbudził był w Grekach nadzieje, dziś już dzięki postawie Anglii na kongresie zup[illegible] nieuzasadnione. Angielski ambasador Layard, który przez tak długi czas [illegible] zwyczaj wojownicze usposobienie, zwrócił się także w końcu do [illegible] pok[illegible]ej i zajmuje się obecnie w[illegible]acowaniem projektów, które mają uszczęśli[illegible] Turcyę pod względem admi[illegible]tracyjnym. Ofiaruje Porcie do służby policyjnej armię żandarmów, która ma być utworzona z weteranów indyjskich służby cywilnej i za dobrą zapłatę resztę swoich sił ma poświęcić Turcyi. Zdaje się, jakoby pan Layard chciał tym sposobem wziąć Turcyę w posiadanie dla Anglii. Położenie sułtana wskutek pojednania się z Mehemetem Ruždi baszą znacznie się polepszyło. Ze względu na ogromną popularność tego człowieka nie mógł sułtan zrobić nic lepszego, jak dobrowolnie z nim się porozumieć. Gdyby sułtan był chciał gwałtem wysłać Mehemeta Ruždi baszę na wygnanie, bylibyśmy się doczekali wypadków, wobec których wszystko, co od lat dwóch zaszło w stolicy tureckiej, możnaby uważać tylko za zabawkę. W ostatni poniedziałek został Mehemet Ruždi przez Kiamila beja zaprowadzony do pałacu sułtańskiego. Abduł Hamid spostrzegłszy go, wyszedł naprzeciwko niego i wśród łez objął go w swe ramiona. Sułtan przyznał nietylko, że wprowadzono go w błąd, ale nadto zapewnił exwezyra o swej stałej łasce. Mehemet Ruždi basza oddalił się z tej audyencyi na pozór zaspokojony i zadowolony. Ale w rzeczywistości stary i doświadczony exwezyr jest zanadto dobrym znawcą tutejszych stosunków, aby mógł wierzyć w szczerość pojednania się. W końcu należy jeszcze wspomnieć o ciągłych i energicznych zbr[illegible] Porty. Wszystko, co [illegible] ne jest do n[illegible] bro[illegible] do szeregów, ek[illegible] i[illegible] [illegible]ają. [illegible] można widzie[illegible] długie szeregi rekrutów maszerujących przez ulice Stambułu i przez most Karakeni. Łatwo pojąć, że widząc to, zapytuje niejeden, w jakim celu dzieje się to wszystko.“

(Memoryał grecki.)

Dzienniki paryskie podają w streszczeniu oświadczenia, które przedłożyli kongresowi reprezentanci greccy na sobotniem posiedzeniu. Dzienniki te piszą: „Grecya nie przedłoży kongresowi memoryału. Przedmiotem jej życzeń są Kreta i graniczące z Grecyą prowincye. Pełna uległości dla kongresu zastosuje się Grecya do jego uchwał. Aby nie pomnażać i tak już bardzo licznych trudności, z któremi kongres ma do walczenia, pozostaje Grecya daleko w tyle po za życze-

niami ludności greckiej i fizycznemi równie jak moralnemi potrzebami. Kongres powinien się okazać wdzięcznym wobec Grecyi za to, że się wstrzymała od udziału w ostatniej wojnie i usłuchała rad udzielonych jej przez mocarstwa. Mimo próźb nie pospieszyła Grecya na pomoc ludności greckiej w Turcyi a to jedynie w skutek formalnego przyrzeczenia ze strony Anglii i Francyi, że interesa szczepu greckiego zostaną uwzględnione. Obecne granice Grecyi nie mają żadnego znaczenia (*ne représentent rien.*) Z tej i z drugiej strony tych granic mieszkają Grecy, którzy są sobie braćmi. Ci, którzy mieszkają z drugiej strony granicy, walczyli tak samo jak ich bracia w roku 1821; ale mimo, że mieli te same prawa, nie obdarzono ich w roku 1828 żadną niezależnością. Mimo ich nieszczęścia nie uczyniła Europa od owego czasu nic dla ich obrony. Ludność Krety i Tessalii nie podda się nigdy jarzmu tureckiemu. Kongres musi przyjść do przekonania, że aspiracye tych ludów wyższe są nad wszelkie względy. Nie zadowolnić ich życzeń byłoby to samo, co pragnąć nieporządku i insurekcyi, i pozostawiłoby kwestyę wschodnią na wieczne czasy nierozwiązaną. Grecya podda się uchwałom kongresu, ale jeśli aspiracye ludności greckiej nie zostaną zaspokojone, ludność ta będzie zawsze dążyła do niezależności przez połączenie się z Grecyą. która ostatecznie będzie musiała dać posłuch jej prośbom Nigdy pretensye nie były lepiej uzasadnione prawami krwi, słuszności i prawami historycznemi. Dość wymienić nazwiska tych prowincyj, aby dowieść, że one są greckiemi. Rzeczą kongresu jest zapewnić tym prowincyom pokój. dla Turcyi samej bardzo pożądany. Mocarstwom nakazuje własny honor uwzględnić życzenia szczepu greckiego."

(W sprawie amnestyonowania komunistów.)

Journal Officiel umieszcza następujące dwa komunikaty, które załatwiają poruszaną tylekrotnie sprawę amnestyonowania komunistów francuskich:

„Rozporządzeniem z 26 czerwca, wydanem na wniosek ministra sprawiedliwości, raczył prezydent republiki ułaskawić, zmienić albo zniżyć karę: 1229 indywiduom, zasądzonym na kary i odsiadującym je w koloniach, w centralnych domach karnych, w ekonomicznych i innych zakładach karnych francuskich i algierskich. Ten akt łaski został zastosowany tylko do tych więźniów, którzy odznaczyli się zachowaniem, pełnem skruchy, pracowitością i pilnością. Ten akt łaski, wydany na podstawie sprawozdań, dostarczonych przez dyrektorów zakładów karnych, zostanie wykonany, począwszy od 30 czerwca.

Od 14 września r. z. aż do 26 czerwca podpisał prezydent republiki 25 dekretów, ułaskawiających indywidua, zasądzone za udział w powstaniu z r. 1871. Te dekreta obejmują 890 skazańców, w której to liczbie znajduje się 435 takich, którym darowano całkiem kary, 213 więźniów, którym zniżono, a 242, którym zmieniono kary. Komisya amnestyjna, obradująca w ministerstwie sprawiedliwości badała na swych posiedzeniach tygodniowych każdego skazańca, który wniósł prośbę. Od zarządów marynarskich i karnych zażądano rozmaitych wyjaśnień; 141 próśb musiano odroczyć dla braku dostatecznych wyjaśnień, 347 próśb odrzucono a to z powodu, iż petenci byli poprzednio skazani za zbrodnie i wykroczenia pospolite, albo za czyny nader ciężkie, jak n. p, za morderstwa, kradzieże i podpalania; odrzucono także prośby tych skazańców, którzy w ciągu odsiadywania kary, zachowywali się źle. Jednem słowem: w ciągu ostatnich sześciu miesięcy ułaskawił prezydent republiki 890 skazańców."

Do powyższych komunikatów dodano ze strony urzędowej następujące objaśnienie: Możnaby zarzucić, że ułaskawienia pospolitych zbrodniarzy noszą na sobie cechę zbiorową, podczas gdy ułaskawienia komunistów nie mają takiej cechy, albowiem od chwili rozpoczęcia urzędowania przez ministerstwo z 14 grudnia r. z. wydano 25 pojedynczych dekretów ułaskawiających. Te dekrety zostały wydane tylko na wniosek komisyi amnestyjnej, a było niejako obowiązkiem ludzkości wykonać amnestyę natychmiast. Obok 435 zupełnych ułaskawień mamy 242 wypadków, w których zmieniono karę. Dzieje się bowiem tak, że indywidua skazane na deportacyę nie bywają natychmiast wypuszczane na wolność, a to ze względów dyscyplinarnych, ażeby jeszcze w ciągu przewozu do Francyi mogli być traktowani jako więźniowie. Owóż zamiana kary oznacza w rzeczywistości to samo, co zupełne ułaskawienie; zachodzi tylko ta różnica, że to ułaskawienie nie następuje natychmiast. Komisya amnestyjna otrzymuje jeszcze ciągle nowe prośby o ułaskawienie, które traktuje w duchu o ile możności łagodnym."

KRONIKA

* **Konfiskata.** Wczoraj skonfiskowano z polecenia c. k. prokuratoryi państwa numer 8 czasopisma ludowego ruskiego *Łastiwka* za wiersze p. n. *Rusin-Słowianin.*

* **Samobójstwo.** Dziś rano spostrzeżono w lesie Krzywczyckim powieszonego wysoko na drzewie mężczyznę, w którym następnie poznano byłego strażnika akcyzowego Emanuela Neusteina. Rzecz szczególna, że przy samobójcy był uwiązany pistolet, a on sam miał serce przestrzelone. Jak sprawdzono, Neustein popadł był od dni kilku w ciężką melancholię, Zwłoki zabrano do tutejszego szpitala.

* **Kradzież hotelowa.** Tej nocy o godzinie trzeciej przytrzymano na schodach w hotelu Margoszesa przy ulicy Furmańskiej, Wasyla Czubę wyrobnika, niosącego kołdrę, prześcieradło i poduszkę. Pokazało się, że przytrzymany złodziej skrył się był w hotelu i skradł te rzeczy przez okno z pokoju.

* **Szkielet ludzki** wykopano dziś w podwórzu realności, pod l. 20 przy ulicy Garncarskiej, gdzie właśnie nowy dom murują. Szkielet jest jeszcze dobrze zachowany.

* **Tej nocy** aresztowano za opilstwo i obrazę straży policyjnej Franciszka Cieślę, woźnicę, wałęsającego się bez stałego zatrudnienia. Przy rewizyi w aresztach policyjnych znaleziono w sukniach jego 139 zł. w banknotach, 16 dukatów pojedynczych, 40 dukatów podwójnych i książeczkę galic. kasy oszczędności na 1000 zł. Zarządzono śledztwo, w jaki sposób aresztowany przyszedł w posiadanie tych pieniędzy.

= **Zeszyt lipcowy** *Przewodnika Naukowego i Literackiego*, miesięcznego dodatku do *Gazety Lwowskiej* opuścił prasę i zawiera następujące prace: 1) Jerzy Ossoliński, przez dr. Ludwika Kubalę; 2) Kraszewski i ks. Chołoniewski, przez dr. Antoniego J.; 3) Nowe i dawne kierunki romansu, przez Stefana Krępskiego; 4) O obserwacyach meteorologicznych przez dr. K. B.; 5) Dominik Rodolfino, pułkownik Rzeczypospolitej polskiej w XVI wieku, przez K. Th.: 6) Kronika literacka: Jan Sniadecki, przez K. Kanteckiego; 7) Listy E. G. Grodka do J. Lelewela, podał dr. Zygmunt Węclewski.

— **Nauczyciela** dla dzieci szkół ludowych można na czas wakacyj za miernem wynagrodzeniem otrzymać z grona uczni seminaryum nauczycielskiego męzkiego we Lwowie. Interesowani zgłoszą się w tej sprawie osobiście lub piśmiennie do 14 lipca do dyrekcyi zakładu (ulica Kalecza).

— **Pan Jan Matejko** otrzymał dyplom akademicki Rafaelowskiej akademii sztuki w Urbino, która na posiedzeniu odbytem na cześć urodzin wielkiego mistrza Rafaela, jednomyślnie obrała go swym członkiem. Z dyplomem otrzymał mistrz krakowski medal z wizerunkiem Rafaela. — *Czas* donosi, że wielki obraz Matejki „Bitwa pod Grunwaldem" już w bieżącym miesiącu będzie przeniesiony do sali ratuszowej krakowskiej dla ostatecznego wykończenia, po czem przed wysłaniem do Paryża na wystawę powszechną na dni kilka tylko w końcu lipca wystawiony będzie dla publiczności krakowskiej.

— **Nowe polskie stowarzyszenie** w Wiedniu, „Zgoda" już się ukonstytuowało. Udział członków na pierwszem posiedzeniu, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, był bardzo liczny.

+ **Polacy na kongresie szachowym.** Piszą nam z Paryża: Pan Winawer, słynny mistrz-szachista, zaprosił kilku dziennikarzy polskich, bawiących w Paryżu, na turniej szachowy, odbywający się w pałacu przemysłowym, z powodu tegorocznej wystawy. Graczów stawiło się 12, a w tej liczbie trzech Polaków, z których p. Winawer reprezentuje polskich, p. Rosental francuzkich, a p. Zuckertort angielskich szachistów. Każdy gracz musi grać dwie partye z każdym z 11 przeciwników, więc razem 22 partyj. Wygrywający największą liczbę partyi otrzyma 5000 fr. nagrody. Druga nagroda wynosi 3000 fr. Pan Winawer wygrał dotąd wszystkie partye, pobiwszy najznakomitszych Niemców jak Andersena i Pitschella, tudzież Anglików Birda i Masona. Wszyscy znawcy zakładają się, że wyjdzie z pierwszą nagrodą z turnieju. Zdaje się, że druga nagroda przypadnie jednemu z jego ziomków. Zjawienie się gości polskich w sali turniejowej i konwersacya ich z trzema najznakomitszymi graczami wywołała zabawne wrażenie na widzach zgromadzonych około stołów, którzy mniemali, że to jakaś *lingua franca*, specyalna szachistom.

— **Ospa** epidemicznie sroży się w Warszawie. W tych dniach, jak się dowiaduje, *D. Ztg.* było tam 957 osób dotkniętych tą chorobą. Według ogłoszonego przez niemiecki urząd sanitarny porównawczego wykazu śmiertelności w większych miastach świata za ostatni tydzień czerwcowy, najgorsze stosunki sanitarne panowały w tym czasie w Odesie, Warszawie i Petersburgu. W Warszawie na 1000 mieszkańców przypadało 46·8 wypadków śmierci. Najzdrowszem miastem w Europie była w tym czasie Bruksela (18) oraz Norymberga (20·1) i Londyn (20·3) wypadków na 1000 mieszkańców.

— **Król holenderski,** który jak wiadomo owdowiał, ma się wkrótce zaręczyć z szwedzką królewną, siostrą króla Oskara II Karoliną Eugenią Augustą Amalią Albertyną, urodzoną w r. 1830.

— **Godne uznania** stowarzyszenie od lat dziesięciu działa nader skutecznie w Niemczech. Stowarzyszenie to, zawiązane w Stuttgarcie, ma za cel dostarczanie kalekom, którzyby utracili rękę lub nogę, ile możności najlepszych członków sztucznych, mechanicznych, ażeby im tym sposobem ułatwić zarobkowanie. Dotychczas zaopatrzyło 425 nieszczęśliwych ofiar wojny i różnych wypadków w sztuczne ręce i nogi, a z tej liczby 328 kosztem własnym, który wynosił 10.220 mark. Większa część kalek w skutek tego może teraz znaleźć odpowiedni zarobek, ile że są to przeważnie wieśniacy i rzemieślnicy, liczący 20 do 30 lat.

— **List gończy** rozesłany w tych dniach telegrafem z Zornboru opiewa: „Alfred hr. Vasquez, podporucznik rezerwy 5 pułku huzarów, wykradł młodą damę. Ta ostatnia jest wzrostu dużego, smukła, blondynka, włada językiem niemieckim, węgierskim, francuskim i i serbskim. W razie przytrzymania ma być hr. Vasquez aresztowany, a panna aż do dalszego zarządzenia otoczona stosowną opieką".

— **Wyprawa podbiegunowa.** Jak telegraficznie doniesiono z Ameryki, odpłynął dnia 19 czerwca z przystani nowojorskiej szuner *Eothen*, udając się na morze Lodowate w celu dalszych poszukiwań i badań za śladami nieszczęśliwej wyprawy Franklina. Statek ten jest zaopatrzony we wszelkie potrzeby na 30 miesięczną podróż, wyjąwszy żywności, której zapasy wiezie z sobą tylko na 18 miesięcy, drugie tyle zaś otrzyma z wiosną roku przyszłego od okrętu *Henry Trowbridge*, który wybierze się w okolice polarne na połów wielorybów. Dowódzcą statku *Eothen* jest doświadczony w żegludze arktycznej kapitan Tomasz F. Barry, który już przed laty znalazł w pewnej osadzie Eskimów nad morzem Lodowatem łyżki z literami i herbem Franklina, co właśnie było pobudką do wysłania w owe strony nowej wyprawy. Załoga składa się z 25 dzielnych i doświadczonych majtków, pomiędzy którymi znajduje się rodowity Eskimo Józef Eberling w charakterze przewodnika i łowczego wyprawy. Wszyscy majtkowie są wybornie uzbrojeni i zaopatrzeni dostatecznie w amunicyę. *Eothen* uda się przedewszystkiem do przystani Wale Point w zatoce Hudsońskiej, gdzie pewną liczbę Eskimów weźmie na pokład, a następnie popłynie 140 mil dalej na północ do Brach Point w zatoce Repulse. Właśnie w Wale Point kapitan Barry przed laty zetknął się był po raz pierwszy z krajowcami owych okolic, od których kupił wspomnione łyżki. Opowiadali mu oni, że mają te łyżki z okrętu, który przy jednej z wysp w pobliżu przylądka Hallowell zgruchotany został przez góry lodowe tak, że się stał zupełnie nieużytecznym. Osada okrętu tego, wśród której znajdował się niewątpliwie sir John Franklin, nazywany przez Eskimów „hilata" t. j. dowódzca, przyprowadzona została przez krajowców w okolicę pewną niedaleko przylądka Englefield, o mil 640 od Wale Point, gdzie jeden po drugim marł z zimna, chorób i niedostatku i gdzie wszyscy nieszczęśliwi żeglarze zostali pogrzebani. Ważną także wiadomość zasięgnął kapitan Barry od Eskimów plemienia Natchilles, a mianowicie, że „biały żeglarz", więc Franklin, pozostawił między innemi pewną ilość książek, które także zakopane zostały w Englefieldzie. Widowni tragicznej katastrofy, jaka spotkała całą drużynę Franklina i samegoż uczonego tego, nie dotknęła dotychczas jeszcze żadna wyprawa polarna, jest ona bowiem odległą o jakie 900 mil morskich od częściej zwiedzanych w tych stronach okolic. Kapitan Barry ma plan po zawinięciu do zatoki Repulse udać się lądem, na saniach, do Englefield, która to podróż zajmie cztery do pięć tygodni czasu. Cała wyprawa kosztować będzie około 25.000 dolarów i potrwa półtrzecia roku.

— **Masa do odlewów.** P. Bronisław Gorzelewski, malarz, wynalazł, jak donosi *G. Warsz.* nową masę do odlewów zamiast gipsu. Masa ta szara, błyszcząca, pozwala się bronzować, myć i czyścić bez uszkodzenia. Odlane z niej wizerunki Bartoszewicza, Fredry, Pola, Słowackiego, Kraszewskiego, Matejki ukazały się w księgarniach warszawskich. Odlewy te zalecają się taniością.

— **Cierpienia szczęśliwego.** Wymieniany tylokrotnie w ostatnich czasach ksiądz di Mattia w Neapolu, który niedawno wygrał na małej loteryi przeszło dwa miliony lirów i był dla wielu przedmiotem zazdrości, podobno nie długo będzie się cieszył swojem szczęściem. Di Mattia, który wyjechał po odebraniu wygranej sumy do Szwajcaryi, został teraz oskarżony o oszustwo. Są jakoby poszlaki, że w porozumieniu z szesnastu spólnikami, urzędnikami i kollektantami loteryjnymi w szalbierczy sposób „wygrał" ową olbrzymią sumę. Rząd włoski już położył areszt na sumę 750.000 lirów, które di Mattia złożył był w banku neapolitańskim oraz na 700.000, które pozostawił u swego brata, tak, że sam oskarżony szczęśliwiec posiada obecnie przy sobie jeszcze tylko około 500.000 lirów. Śledztwo prowadzi prokurator La Francesca w Neapolu. Poszlaki opierają się przedewszystkiem na tej okoliczności, że we Włoszech odbywają się ciągnienia jeszcze przed zamknięciem stawek, a wyciągnione numera dyrekcya loteryjna przechowywać powinna w największej oczywiście tajemnicy do właściwego czasu, w tym wypadku jednak di Mattia miał jakoby kupić tę tajemnicę.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 4. lipca).

(*L.*) Ożywiona rozprawa toczyła się nad sprawą umieszczenia wojska przechodowego, powołanego do ćwiczeń jesiennych. Jak wiadomo uchwaliła już Rada przedtem, ażeby dla wojska powołanego do ćwiczeń zbudować na Janowskiem baraki, kosztem 9000 złr., nie licząc w to kwoty, którą trzeba będzie zapłacić za wydzierżawienie gruntów. Pomieszczenie sztabu generalnego miało według ówczesnych obliczeń kosztować 2000 złr. Na pokrycie powstającego stąd niedoboru uchwaliła Rada podwyższyć dodatek do podatku domowego z $1\frac{1}{4}$ prc. na $2\frac{1}{2}$ prc. Generalna komenda wojskowa zgodziła się na tę uchwałę, ale zażądała, ażeby podłoga w tych barakach była dylowaną, ażeby gmina poustawiała w barakach stoły i ławki i t. p., co podniosło koszta baraków na 12.000 złr. Magistrat zrobił odpowiednie przedstawienie, wskutek czgo odstąpiła generalna komenda od warunku dylowania podłogi ale natomiast żąda słomy na podściółki i oznajmia, że zapłaci gminie od jednego żołnierza tylko $\frac{1}{2}$ centa, podczas gdy gmina spodziewała się zapłaty w wysokości 1 cent. od szeregowca. Następnie zawiadomiła komenda wojskowa gminę, że na ćwiczenia wojskowe przybędzie tylko 3796 ludzi, a nie, jak pierwotnie obliczono 4000 żołnierzy. Ta korespondencya zniewoliła magistrat do obmyślenia nowego sposobu pomieszczenia wojska, zwłaszcza że rokowania z przedsiębiorcami co do zbudowania baraków doprowadzały tylko do ujemnego rezultatu. Najkorzystniejsza oferta była tak wysoką, że gmina musiałaby za kilkunastodniowe pomieszczenie wojska zapłacić przeszło 15.000 złr. Magistrat postawił więc wniosek, ażeby przechodowe wojska rozlokować po domach prywatnych, a ponieważ rozkwaterowanie kosztowałoby gminę jeszcze zawsze 9840 złr. (w tej sumie mieści się także kwota 4.000 złr. na pomieszczenie sztabu), przeto proponował magistrat, ażeby dodatek od podatku domowego podwyższyć na pół roku, od 1 lipca do 31 grudnia, z $1\frac{1}{4}$ prc. na 4 prc. Sekcya zaś wychodząc z zasady, że właściciele domów zgodzą się chętnie na opłatę nawet jeszcze wyższego podatku, byle tylko nie mieć kwaterunku, proponuje zbudować 52 baraków, a ponieważ kosztować to będzie wraz z pomieszczeniem sztabu 17.500 złr. przeto proponuje podnieść podatek na przeciąg całego roku z $1\frac{1}{4}$ prc. na $4\frac{1}{4}$ prc.

Przewodniczący p. Jasiński umotywował wnioski magistratu, któremu chodziło przedewszystkiem o słuszne rozłożenie ciężaru na wszystkich właścicieli realności i o zaoszczędzenie znacznych wydatków. Nie ma zresztą pewności, ażali w tym roku odbędą się ćwiczenia na większą skalę we Lwowie. Gdyby ćwiczenia zostały istotnie zaniechane, koszt baraków będzie wyrzuconym groszem.

P. Groman przemawiał również za wnioskami magistratu. Przyjmując te wnioski, przyjdziemy w pomoc biednym przedmieszczanom; wiadomą bowiem jest rzeczą, że właściciele większych realności w śródmieściu wchodzą w układy z przedmieszczanami, co do pomieszczenia wojska po przedmieściach. Konsumcya po przedmieściach będzie większą, zarobią więc kramarze, szynkarze i t. p. Ale co więcej, jeżeli raz tylko wystawimy baraki, to co roku będzie władza wojskowa odbywała ćwiczenia wojskowe we Lwowie i co roku będziemy musieli wydawać 17.500 zł.

Tego samego zdania był p. Piątkowski. P. Dąbrowski sprzeciwia się wnioskom magistratu, które tylko na pozór są korzystne. Cóż to bowiem za korzyść, jeżeli właściciele domów będą musieli dostarczyć kwaterunku *in natura*, a oprócz tego płacić wyższy dodatek do podatku? Lepiej więc zapłacić jeszcze cokolwiek wyższy podatek i pozbyć się przynajmniej ciężaru.

W tym samym duchu przemawiali pp. Pietsch i Szwedzicki, poczem przyjęła Rada wnioski sekcyi.

Zgodnie z wnioskami właściwej sekcyi uchwaliła Rada przyjąć ofertę Towarzystwa przemysłowego z dostawą 1200 metrów sześciennych żwiru rzecznego za opłatą 6 złr. 15 cnt. za 1 metr.

W końcu zezwoliła Rada na przeniesienie kredytów w granicach rubryki XX budżetu miasta Lwowa na r. b. W skutek tej uchwały zaniechane zostanie w r. b. przebrukowanie ulicy Sobieskiego a natomiast założony zostanie chodnik przy ulicy Kra-

szewskiego do realności p. Riegera i przedsięwziętą będzie rekonstrukcya ulicy Cmentarnej.

GŁOSY PUBLICZNE.

Podziękowanie.

Komitet ustanowiony ku wzniesieniu pomnika na cześć nieodżałowanego pierwszego prezydenta c. k. sądu obwodowego w Kołomyi ś. p. dr. Jana Reinera składa najserdeczniejsze dzięki wszystkim, którzy mu życzliwym swym udziałem umożliwili urzeczywistnienie pięknej myśli, szczególnie zaś c. k. naczelnikom sądowym Gasparemu, Zollnerowi i Dunkowi, tudzież dr. Emilowi Pfeifferowi i dyrekcyom uprzyw. kolei żelaznych Karola Ludwika i Lwowsko-Czerniowieckiej-Jasskiej. Rachunki można przejrzeć u dr. Leżańskiego.

Kołomyja 4 lipca 1878.

OSTATNIA POCZTA

Z pomiędzy ważnych spraw, których załatwieniem zająć się miał kongres, jedna tylko kwestya armeńska a raczej kwestya posiadania Batum przedstawia jeszcze trudności z powodu kolizyi między interesami Anglii i Rossyi. Batum ma dla Rossyi nieocenioną wartość jako jedyny bezpieczny port na całem wschodnim wybrzeżu Morza Czarnego; bez tego portu handel rossyjski na Czarnem Morzu nigdy swobodnie rozwinąć się nie może. Rossya usiłowała założyć port w pobliskiem Poti, ale próba się nie udała; doświadczenie przekonało, że zatoka tamtejsza nie daje okrętom dostatecznego schronienienia, a nadto z powodu zamulenia nie jest przystępną dla większych statków. Mając Batum w swych rękach, mogłaby Rossya pokusić się o robienie konkurencyi handlowi angielskiemu w Małej Azyi, nie mówiąc już o strategicznem znaczeniu tego punktu, którego posiadanie zdaniem ludzi fachowych ułatwiłoby Rossyi znacznie wyprawę do Indyj. To też opinia publiczna w Anglii głośne zakłada *veto* przeciw odstąpieniu Batum na własność Rossyi a organa przychylne gabinetowi lorda Beaconsfielda ostrzegają pełnomocników angielskich na kongresie, aby w tym punkcie byli niezwruszonymi. *Standard* powiada: „Jest naszym obowiązkiem oświadczyć bez ogródek, że poświęcenie Batumu i przyległego terytoryum na rzecz Rossyi byłoby nawet przez wiernych zwoleników gabinetu uważane za *fiasco*, które zdyskredytowałoby pełnomocników angielskich w Anglii i w całej Europie". *Morning Advertiser* wyraża obawę o spokój w Indyach i przypomina, że wkrótce po zajęciu Karsu przez Rossyan wybuchło w r. 1857 powstanie *sepojów* w Indyach. Te głosy opinii publicznej nie pozostały, jak się zdaje, bez wpływu na lorda Beaconsfielda, który wbrew umowie ogłoszonej przez *Globe* w kwestyi batumskiej wrócił na stanowisko noty lorda Salisbury'ego i nie jest skłonnym do ustępstw. Gdy z drugiej strony także Rossya nie myśli zrzec się korzyści, którą już uważała za pewną, przybrała ta kwestya cechę takiej drażliwości że już zaczynają mówić o projekcie usunięcia tej sprawy z porządku dziennego kongresu, aby nie narażać wszystkiego.

Pełnomocnicy tureccy otrzymali nareszcie instrukcye w sprawie uchwalonej okupacyi Bośnii i Hercegowiny — ale co do treści tych instrukcyj wersye zupełnie się różnią. Według jednych miała Porta tylko ponowić pierwotne instrukcye zalecające stanowczy opór przeciw okupacyi, według innych miała przeciwnie polecić swym reprezentantom, aby przystąpili bezwarunkowo do uchwały kongresu. Najwięcej prawdopodobieństwa ma trzecia wersya, pośrednia, że Porta pozwala na okupacyę austryacką jednak tylko pod warunkiem, aby tak czas trwania jak i granice zająć się mającego terytoryum dokładnie zostały oznaczone.

Kongres, który we środę odpoczywał, zająć się miał wczoraj tą sprawą tudzież kwestyą grecką.

Na jedenastem posiedzeniu odbytem we wtorek 2 b. m. załatwił kongres, jak już pisaliśmy, sprawę rumuńską i czarnogórską. Niezawisłość Rumunii została uznaną pod warunkiem równouprawnienia wszystkich wyznań, co w praktyce wychodzi tylko na korzyść żydów rumuńskich. Jako wynagrodzenie za odstąpioną część Bessarabii przyznał kongres Rumunii Dobrudżę, tudzież kawałek Bułgaryi od Sylistryi (incl.) aż do Mangalii. Opinia publiczna w Rumunii jest wielce niezadowolona z takiego załatwienia, a *Romanul*, polemizując przeciw uchwałom kongresu, powiada między innemi: „Armia rumuńska nie chce, aby krew przez nią przelana wyszła na korzyść żydowskich przybłędów". Według *Nordd. Allg. Ztg.* oczekiwać należy wkrótce dymissyi niektórych ministrów rumuńskich i zastąpienia ich przez ludzi, niezwiązanych własnemi deklaracyami ani też uchwałami Izby.

Delegaci angielskiego stowarzyszenia przeciw niewolnictwu wręczyli księciu Bismarckowi memoryał. Kwestya, o której tu mowa, nie wchodzi bezpośrednio w zakres kompetencyi kongresu, którego czynność ma się, jak wiadomo, tylko ograniczyć na uregulowaniu sprawy wschodniej; mimo to kongres przyjął, jak wnosić można, pismo angielskiego stowarzyszenia. Czy kongres uchwali coś w sprawie tej, czy memoryał odłoży *ad acta*, o tem niezadługo się dowiemy. Według relacyi *Nordd. Allg. Zeitung* powołują się delegaci wspomnionego stowarzyszenia w memoryale swym z jednej strony na uchwały kongresu wiedeńskiego z r. 1815 i konferencyi werońskiej z r. 1822, które potępiły niewolnictwo, z drugiej konstatują, że skutkiem gwałtownego porywania rok rocznie 400—500.000 ludzi, wschodnie brzegi Afryki ulegają zniszczeniu i że oświecone narody europejskie wielkie przez to ponoszą straty w handlu z krajem, który należy do najżyźniejszych na kuli ziemskiej. Delegaci dopominają się przeto, aby kongres w swojej uchwale 1) zniósł handel niewolnikami, uważając go za rozbój na morzu, 2) i zerwał wszelkie stosunki z państwami, które protegują niewolnictwo.

Patryarcha jerozolimski przybył do Berlina w interesie miejsc świętych, których sprawę poruszyła Francya.

Serajewski korespondent *Polit. Corresp.* pisze pod dniem 26 czerwca o siłach tureckich w Bośnii: „Nie da się zaprzeczyć, że rząd turecki nie zważając na prace i decyzye kongresu, zdradza chęć nagromadzenia w Bośnii jak największych sił. Mimo to o rzeczywistem pomnożeniu sił zbrojnych nie może być mowy. Dotąd stawiło się w ogóle tylko 3000 rekrutów, którzy wystarczą zaledwie do zapełnienia luk w ośmiu bośniackich batalionach nizamów. Obecnie rekruci ci pozostają dla wyćwiczenia się w robieniu bronią w naszej stolicy, w Bihaczu, Banjaluce, Zworniku i Vlasenicy. Dla skompletowania 16 batalionów bośniackich redyfów przeznaczono 4000 ludzi trzeciego powołania. W ogóle tureckie siły zbrojne w Bośnii wynoszą mniej więcej 25,000 ludzi, z których jednak tylko kilka tysięcy mogłoby być szybko skoncentrowanych na jednym punkcie. Wyekwipowanie tych wojsk pozostawia bardzo wiele do życzenia, natomiast amunicyi i broni zdają się mieć one podostatkiem. Zaopatrywanie tych wojsk w żywność jest najgorsze. Tak samo ma się rzecz z karnością i pogotowiem wojennem. Oficerowie muszą patrzeć na wszystko przez szpary, aby tylko zapobiedz tłumnej dezercyi, gdyż duch wojska jest bardzo przygnębiony; żołnierze nie wierzą już w możliwość uratowania sprawy sułtana. Gdyby znajdujące się w Bośnii wojska tureckie znalazły się zaraz na początku wobec przeważnych sił, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nie stawiając oporu wnetby się rozproszyły. Nie można jednak spuszczać z uwagi, że te tak mocno na duchu upadłe i przygnębione wojska mogłyby się ożywić fanatyzmem, gdyby przy pierwszem starciu z wojskami obcemi odniosły choć małe korzyści. Ostatnia ewentualność mogłaby także wpłynąć szkodliwie na całą mahometańską ludność prowincyi i wywołać niejedną trudność." Podług informacyj *Presse* tureckie siły zbrojne w Bośnii wynoszą 40.000 ludzi.

Dziennik Warsz. podaje urzędowy raport o zajściach w Kaliszu z którego wyjmujemy ustęp następujący: „Żadne starcie ludu z wojskiem przy tym wypadku nie zaszło i zajść nie mogło, ponieważ wojska przybyły już po ustaleniu porządku i żadnego udziału w przywróceniu jego nie brały. Szczególnych nieszczęść, oprócz następstw z pobicia, którym nie towarzyszyły jednakże wypadki śmiertelne, nie było. Straty mienia nieokreślone jeszcze, lecz nie są znaczne, gdyż grabież nie miała miejsca podczas nieporządków".

W Marsylii, po Paryżu i Lyonie najbardziej radykalnem mieście francuzkiem przyszło 2 b. m. do groźnych rozruchów. Wywołał je radca municypalny Peytral wnioskiem zburzenia statuy biskupa Belzance. Kilku gorętszych konserwatystów insultowało go za ten wniosek publicznie z czego powstał tumult i bójka na ulicy. Około 150 osób zostało aresztowanych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 lipca. *Polit. Corr.* donosi z Berlina: Sprawa wynagrodzenia kosztów wojennych w ten sposób uregulowana, że żadna turecka hipoteka nie ma być naruszona a koszta wojenne nie mogą być zmienione na zdobycze terytoryalne. Kwestye żeglugi dunajskiej w najgłówniejszych zasadach załatwione. Sprawa grecka nastręcza wielkie trudności. Trudno, aby przyszło do takiego porozumienia, któreby z pewnością liczyć pozwalało na pokojowe stosunki między Grecyą a Portą. Różnice między Anglią a Rossyą w kwestyi Batum tak są groźne, że ks. Bismarck dąży do tego, aby ta sprawa po za kongresem załatwioną została w drodze bezpośrednich rokowań między Anglią a Rossyą. Jeżeli kongres nie przychylił się do tego planu, może kwestya Batum przybrać znamiona i rozmiary zatargu. Nowe instrukcye, otrzymane przez delegatów tureckich w kwestyi okupacyi Bośnii i Hercegowiny nie łagodzą wcale trudności. Kongres nie akceptuje warunków Porty i zniewolony jest nie zważać na jej zezwolenie.

Wiedeń, 4 lipca. *Polit. Corr.* donosi z Konstantynopola, że między Portą a hr. Zichy toczą się dalej rokowania o wycofanie wojsk tureckich z Bośnii i Hercegowiny, z powodu okupacyi tych prowincyj przez Austryę. Porta dotąd wzbrania się wycofać swoje wojska.

Budapeszt, 4 lipca. Wybory do parlamentu rozpisane na 14 sierpnia. Parlament nowy zwołany na 17 października.

Praga, 4 lipca. Generał broni Filipowicz odjechał dziś wieczór do Wiednia.

Ems, 4 lipca. Cesarzowa Eugenia przybyła dziś do wód tutejszych.

Berlin, 4 lipca. (*Tel. pryw.*) Na dzisiejszej sesyi kongres załatwił kwestyę czarnogórską, bośniacką i dunajską. Turcy godzą się na okupacyę Bośnii i Hercegowiny pod warunkiem, że będzie miała tylko charakter tymczasowy. Granice czarnogórskie ciągnąć się będą linią Nikszycu i obejmą wszystkie dystrykta aż po Tarę, następnie obejmą Pław, Kuczę i Podgorycę, a następnie przecinając jezioro Skodrańskie biegną ku morzu. Austrya będzie utrzymywała w Antivari dwa nadbrzeżne pancerniki, jakkolwiek sam port będzie neutralny. Komisya dunajska nie będzie nieustającą, gdyż nie przyszło na tym punkcie do zgodnego porozumienia. Rumunia należeć będzie do komisyi, Rossya będzie miała reprezentanta w komisyi nadbrzeżnej. „Brama żelazna" będzie uregulowaną przez Austryę. Prawa i przywileje Francyi w miejscach świętych będą przez kongres usankcyonowane osobnym traktatem, co uważane jest za zwycięztwo Francyi a porażkę Rossyi. Prawa i przywileje mnichów rossyjskich na górze Athos rozciągnięte zostaną na mnichów wszystkich innych wyznań i narodowości. Następne posiedzenie jutro. Na porządku dziennym sprawa grecka i serbska.

Berlin, 4 lipca. W sprawie żeglugi dunajskiej kongres zmienił proponowane pierwotnie słowo *neutralité* na wniosek rossyjski w termin *libre navigation.* Tym sposobem żegluga stać będzie otworem wszystkim flagom handlowym.

Berlin, 4 lipca. W kołach kongresowych podzielone są zdania w kwestyi Batum. Z jednej strony zapowiadają opozycyę Anglii, z drugiej odwołują się do poprzednich układów między Rossyą a Anglią. Zdaje się, że prowadzone będą rokowania wstępne celem uregulowania tej sprawy. Kwestya Batum nie poda zapewne w niebezpieczeństwo całego dzieła kongresowego.

Dzisiejsza sessya kongresu trwała półtrzecia godziny. Wiadomość, jakoby Mehemet Ali basza zażądał swego odwołania z kongresu, jest zmyślona.

Berlin, 4 lipca. Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu traktowana będzie prawdopodobnie kwestya regucyi granic i kwestya Batum. Sprawa grecka odroczona, jak się zdaje do jutra. Wiadomość o urzędowych rokowaniach między reprezentantami Anglii, Turcyi i Grecyi w kwestyi greckiej nie ma podstawy. Francuzcy delegaci mają dać inicyatywę do obrad nad kwestyą grecką na kongresie. Turcy przyjęli w kwestyi okupacyi Bośnii i Hercegowiny politykę znacznie skłonniejszą do ustępstw. Oprócz mocarstw i Rumunji wstąpić mają także inne małe państwa naddunajskie do komissyi żeglugowej.

Berlin, 4 lipca. *Nordd. Allg. Zeitung* donosi, że rokowania między Austryą a czarnogórskimi delegatami, jak się zdaje, trafiły na niespodziewane trudności. Czarnogórcy przyjęli austryackie warunki w sprawie Antiwarskiej, ale opierają się kategorycznemu żądaniu hr. Andrassego, aby Czar[illegible] góra nie zatrzymała sobie a[illegible] dnego punktu wzdłuż [illegible] wego brzegu Bojany. *Nord[illegible] Zeitung* dodaje, że jeśli życzenia [illegible] nogórskie jeszcze w ostatniej chw[illegible] nie zostaną uwględnione, Czarnogóra będzie zmuszoną poprzestać na tem co jej przyznano.

Paryż, 4 lipca. Makart, Munkaczy i Matejko otrzymali honorowe medale za swoje obrazy.

Wice-król egipski odwołać miał Nubara-baszę.

Londyn, 4 lipca. W Izbie niższej odpowiada Northcote Childersowi, że dopiero po zamknięciu kongresu będzie można oznaczyć, jaki dodatkowy kredyt będzie potrzebny. Prace kongresu tak postąpiły, że możnaby się spodziewać ich zamknięcia za 10 lub 14 dni. Rząd spodziewa się, że zaraz potem postawić będzie mógł wnioski w sprawie pokrycia wydatków dodatkowych, poczynionych już po uchwaleniu budżetu.

Wiedeń, 5 lipca. (*Tel. pryw.*) *Neue fr. Presse* donosi, że ministerstwo wręczyło dymisyę. Najj. Pan przyjął dymisyę, zastrzegając sobie decyzyę, i wezwał ministrów do prowadzenia spraw aż do dalszego czasu. Decyzya monarchy nie nastąpi prawdopodobnie przed upływem lata.

Presse i *Nowa Presse* donoszą zgodnie, że tureccy pełnomocnicy zgodzili się na okupacyę Bośnii i Hercegowiny, poczem ks. Bismarck oświadczył, że tym sposobem uchwała kongresu stała się zupełną i prawomocną. *Nowa Presse* dodaje, że Porta zastrzegła sobie, aby gabinet wiedeński porozumiał się z nią bezpośrednio o obszar i przeciąg okupacyi.

Ten sam dziennik donosi, że kwestya tureckich długów została uregulowaną. Złożono komissyę międzynarodową, która pobierać będzie podatki, wydzielać z nich kwotę potrzebną na opędzenie kosztów państwa, a resztę obracać na spłacenie wierzycieli i umorzenie kosztów wojennych. Rossya nie będzie miała pierwszeństwa nad innymi wierzycielami.

Petersburg, 5 lipca. *Agence Russe* podnosi, że wobec wywodów półurzędowego dziennika *Standard*, nie które dzienniki rossyjskie występują z zdaniem, że jeśli Anglia rzeczywiście nie chce zezwolić na odstąpienie Batum, to Rossyi nie pozostaje nic innego, jak usunąć się od kongresu. Nie posuwając się tak daleko jak te dzienniki, mówi *Agence*, oświadczymy tylko, że po ogłoszonych zobowiązaniach rossyjsko-angielskich, opinia publiczna w Rossyi nie może przypuścić, aby angielscy ministrowie zamierzali nie dotrzymać danego słowa.

Londyn, 5 lipca. *Times* donoszą z Berlina, że turecki delegat Karatheodory oświadczyć miał na posiedzeniu kongresu, iż umocowany jest do zezwolenia na okupacyę Bośnii i Hercegowiny pod zastrzeżeniem, że Austrya o szczegóły tego kroku ułoży się bezpośrednio z Turcyą. Hr. Andrassy nie wniósł przeciw temu zarzutu. Oświadczenie to zaprotokołowano urzędownie. Kongres przyzna prawdopodobnie Batum Rossyi pod warunkiem, aby portu tego nigdy nie fortyfikowała.

Londyn, 5 lipca. W Izbie niższej oświadczył Burke, że rząd nie zapomina o losie mieszkańców Krety, jednakże aneksya Krety mimo przewagi ludności chrześciańskiej jest trudną. Kongres zajmuje się losem tej wyspy, ale o prawdopodo[b]nem [r]ezultacie rząd nie może nic powiedzieć.

Ateny, 5 lipca. Ludność nad wyraz wzburzona. Dzienniki wzywają króla, aby stanął na czele armii i przekroczył granice.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 lipca 1878, godzina 2. min. 20. Losy kredytowe 162·—, Węg. akcye kredyt 233·80, Akcye anglo-austr. 116·50, Akcye banku Union 74·50, Akcye kolei Karola Ludwika 251·50, Akcye kolei północnej 209·50, Akcye kolei południowej 78·—, Akcye kolei Alföld 126·75, Akcye kolei Elżbiety 176·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 127·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 121·—, Akcye kolei Rudolfa 126·50, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 68·40, Galic. oblig. indemn. 86·—, Losy z r. 1864 140·75, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 114·—, Akcye banku obrotowego 112·50. Losy tureckie 25·—, Akcye kolei węg.-galic, 91·—, Akcye kolei państwowej 265·50, Akcye bankuz wiązkowego 110·—, Rubel papierowy 1·21¼, Węgierskie losy 83·50. Mark niem. 57·25, Węgierska renta —.— Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 4 lipca, godzina 5, minut 30. Akcye kredytowe 259·40, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 250·50, Południowa —·—, Renta pap. —·—, Galic. bank. hyp. 90·50, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw, banku włośc. 91·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·28—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, dnia 5go lipca, godzina 10 minut 53. Akcye kredytowe 259 — Anglo-Austr. 115·70, Unionsbank 73·75, Kolej Karola Ludwika 251·50, południowa —·—. Rubel papierowy 1·21⅓, Gal. listy zastawn. —·—. Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor 9·28—. Usposobienie mierne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 5 lipca 1878 o godz. 7 rano.
Barometr 725.5[?]mm. Psychrometr suchy 12.6°C. Psychrometr wilgotny 10.8°C. Prężność pary 8.6mm. Wilgoć 80% .Zachmurzenie 10 Wiatr NW4. Ozon 9. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza + 10.1°R
Barometr idzie w górę

Przyjechali do Lwowa.
dnia 5 lipca 1878.

Hotel Angielski.
Pp. F. Bartmański z Tadań. R. Bartmański z Leszczyny. Z. Siarczyński z Streptowa.

Hotel Europejski.
Pp. J. Roguski z Strusowa. J. br. Brunicki ze Stryja. J. Kunze z Wiednia.

Hotel George'a
Pp. P. hr. Czosnowski z Rossyi. B. hr. Komarnicki z Sassowa. E. Czaykowski z Tarnopola. R. Kossakowski z Podola ros. E. Sityński z Litwinowa. R. Morawski z Sarnek.

Hotel Langa.
P. W. Heller z Pragi.

Hotel Warszawski.
Pp. L. Lisinski dr. z Rawy. B. Morawiecki z Połomianic. E. Teimer z Podhajec. N. Kraus dr. z Białej. E. Weiter z Zarwanicy.

Hotel Krakowski.
Pp. I. Ptaszyński z Borszczowa. M. Kulak z Brodów.

Hotel Kuhna.
Pp. K br. Bruckmann z Majnicz. L. Machalski z Ropczyc. L. Pohorecki z Nahorca.

Odjechali ze Lwowa.
Pp. Ks. Maurocordato do Krakowa. Ks. J. Swiarygiełło do Krakowa. Swiderski do Krakowa. A. hr. Mniszech do Bieliny. H. br. Poten do Łachodowa. J. Bejzym do Krakowa. F. Lityński do Krakowa. J. Zaleski do Brodów. K. Zalessi do Rossyi. A. Żarski do Kolawy. J. Zieleniewski do Brodów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczor (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano (pociąg nr. 3); ; a o godzinie 5 minut 41 wieczór.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

[Z lw]owskiej Izby handlowej i przemysłowej.
[Lw]ów, dnia 4 lipca 1878

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
[Kol.] g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	250	50	253	—
[Ko]l. lwow.czer.-jas. . 200 zł. m. k.	[1]24	50	127	—
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	239	50	243	—
Banku kredyt. [gal]. po 200 zł. w. a.	[2]10	—	214	—
2. Listy zast. za 100 zł				
Tow. kredyt. galic. [5%] w.	85	—	85	75
„ „ 4% „	79	75	80	75
„ „ 5% okresowe	85	—	85	75
Banku hip. [gali]c. 6% w. a.	89	85	90	65
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	90	50	92	—
3. Listy dłużne za 100 zł				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Ga. i Bukow. [5]% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. r. [illegible] w 15 lat.	—	—	—	—
[illegible]				
4. Obli[g.] za 100 zł.				
Indemniz. gali . 5% m. k.	85	80	86	70
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90	—	91	25
5. Losy Miasta Krakowa .	14	25	15	50
„ Stanisławow.	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	[5]	30	5	40
Dukat cesarski	[5]	35	5	45
Napoleondor	9	24	9	32
Półimperyał	9	40	9	58
Rubel rossyjski srebrny .	1	72	1	82
„ papierowy	1	20	1	22
100 marek niemieckich	56	70	57	70
Srebro	100	25	102	—
Kupony w srebrze	100	—	101	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 2 lipca 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad .	64.50	64.65
luty-sierpień	64.50	64.65
Jednolity dług Państwa w srebrze		
styczeń-lipiec . .	66.55	66.70
kwiecień-październik	66.55	66.70
Losy z roku 1839 całe .	333.—	335.—
„ piąta część .	333.—	335.—
[18]54 po 250 złr..	814.—	—.—
„ 1860 po 500 złr. 5% .	108.25	108.75
„ 1860 po 100 złr. 5% .	123.—	123.50
„ 1864 (z premią) po 100 złr.	141.40	141.80
„ „ 1864 „ po 50 złr.	140.—	140.50
Renty Como po 42 lir. aus.	24 —	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5% . .	139.—	139.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.50	98.75
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4% .	74.80	74.95
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech : .	102.50	103.50
Bukowiny	82.25	82.75
Galicyi . .	85.75	86.25
Niższej Austryi	104.50	105 —
Siedmiogrodu .	76.50	78.25
Węgier	78.25	79.25
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6% .	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	118.75	119.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	257.40	257.70
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł. .	775.—	780 —
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł. . .	844.—	846.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow żeglugi par. po 500 zł. m. k. .	476 —	478.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	175.50	176.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	2055 —	2065 —

	płacą	żądają.
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	252.75	253.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	125.75	126.25
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k	261.50	262.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	77.25	77.75
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr . .	87.—	88 —
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 5%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	108.75	109.25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. [6]%	90 —	92 —
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.50	96.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½%	94 —	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4% .	79.50	—.—
„ „ „ „ po 5% . . .	85.—	85.50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne . . .	85.—	85.50
Gal. banku hipot. po 6% . .	90.50	91.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6% . . .	91.—	—.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6% .	—.—	—.—
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6% .	—.—	—.—
Banku narodowego po 5% .	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	94.75	95.25
„ „ „ po 5%	86.50	86.75
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	73.20	73.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k. .	103.—	104.—
„ „ 100 zł. w. a . .	97.75	98.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100.50	101.—
„ „ „ „ II. emisyi .	100.75	101.25
„ „ „ „ III. „	98.—	98.20
„ „ „ „ IV. „ .	97.—	98 —
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	81.—	81.50
z r. 1867	80.75	81.25
z r. 1868	74.6[?]	75 —
z r. 1872 .	69 —	69.50
Węg. gal. kol. à 200 zł 5% w srebrze .	67.—	67.25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	162.25	163 —
Clarego po 40 zł. m. k.	29.75	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m	—	— —

	płacą.	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	28.25	29.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	30.25	30.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14·50	15 —
Salma po 40 zł. m. k. .	40.60	41.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	33.75	34.25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119. —	121 —
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł m. m. . .	23.40	23.70
Windischgratza po 20 zł m. k. . .	28.25	28.75
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115.70	116.—
Paryż za 100 fr.	46.20	46.25
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.44.—	5.46 —
„ pełnej wagi .	5.44 —	5.46 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka . .	9.28.50	9.29.50
Rossyjski imperyał	9.50.—	9.52 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100.75	100.90

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
z dnia 4 lipca 1878.

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	64	70
„ „ „ w srebrze	66	80
Renta w złocie	75	35
Losy pożyczki z roku 1860	114	—
Akcye banku wiedeńskiego	843	—
„ „ kredytowego	261	50
Londyn	115	65
Srebro	100	90
Napoleondor . .	9	26½
Dukat cesarski men .	5	45
100 marek niemieckich	57	20

Dziennik Urzędowy.

(3509) **Obwieszczenie.**
L. 15424. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy S H. Wachtla, której używać tenże będzie jako właściciel handlu korzennego w Krakowie podpisując takową: „S. H. Wachtel.“
Kraków dnia 7 czerwca 1878.

(3899 1—3) **Konkurs.**
L. 471/R.s.o. Rada szkolna okręgowa w Gródku rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich, a to:
a) na nauczycielkę przy szkole panieńskiej 4 klasowej w Gródku, z roczną płacą 500 zł. w. a.
b) na nauczyciela kierującego przy szkole 2 klasowej w Komarnie [powiat Rudki] z płacą roczną 500 zł. i wolnem pomieszkaniem.
c) na nauczyciela przy szkołach etatowych jedno-klasowych: w Małkowicach i Rodatyczach [powiatu gródeckiego] tudzież w Werbiżu [i Nowosiółkach gościnnych [powiat Rudki] z płacą roczną 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.
d. na nauczyciela przy szkołach filialnych w Bartatowie i Rokitnie [powiat Gródek] tudzież w Bieńkowej Wiszni, Michalewicach, Podhajczykach, Pohorcach i Powerchowie [powiat Rudki] z roczną płacą 250 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.
e) na nauczyciela młodszego przy wydziałowej szkole w Gródku z roczną płacą 300 zł. w. a.
Ukwalifikowani kandydaci i kandydatki ubiegający się o powyższe posady, mają wnieść za pośrednictwem swych władz przełożonych należycie udokumentowane podania do tutejszej Rady szkolnej okręgowej, najdalej do 15 sierpnia 1878, gdyż później wniesione uwzględnione nie będą.
Z Rady szkolnej okręgowej
Gródek dnia 3 lipca 1878.

(3577 1—3) **Edykt.** L. 3375.
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Markusa Jakobsohon z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Wilhelma Tenenbaum pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 118 marków 90 fenigów za kurator dla niego adwokat Dr. Mijakowski ze zastępstwem przez adwokata Dra Wesołowskiego ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebą informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i temu sądowi donieść.
Złoczów dnia 13 kwietnia 1878.

(3576 1—3) **Edykt.**
L. 2950. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Alberta hr. Cetnera, że przeciw niemu Daniel, Franciszek Rudolf br. de Ableing Giesenburg o ziesienie kupna sprzedaży konia i zapłacenie sum 600 zł. i 55 zł. 50 ct. dnia 20 maja 1877 do l. 4587 pozew wniósł, który według postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony zadekretowany został.
Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo pozywającego tutejszego adwokata Wesołowskiego z substytucyą adwokata Billeta za kuratora nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.
Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Złoczów dnia 31 marca 1878.

(3531 1—3) **Obwieszczenie.**
L. 4354. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 2 sierpnia, 6 września i 11 października 1878, każdym razem o godzinie 10 przeprowadzoną będzie przymusowa licytacya realności Izaaka Eisenpendlera w Nowemmieście pod l. 13 położonej, na zaspokojenie wierzytelności Herschla Blumenfelda 222 zł. w. a. z pn., z ceną wywołania 1895 zł., a zakład 190 zł.
Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć.
Kuratorem ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromila.
Dobromil dnia 27 maja 1878.

(3590 1—3) **Edykt.**
L. 8337. C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek prośby Abrahama Wassenbergera w Chrzanowie depraes 19 lutego 1878 l. 5450 wzywa niniejszym edyktem posiadacza zaginionego temuż Abrahamowi Wasserbergerowi kwitu zastawnego filii c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego w Krakowie z dnia 27 września 1877 l. 1961 na dwa pół losy z r. 1864 nr. 40 ser. 494 i nr. 75 s. 1990, aby ten kwit zastawny w przeciągu jednego roku tutejszemu sądowi tempewniej przedłożył, ile że po upływie tego czasu takowy za umorzony uznanym zostanie.
Kraków dnia 22 marca 1878.

(3403 3—3) **Edykt.**

L. 9890. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa Silbersteina, że przeciw niemu pod dniem 4 kwietnia 1878 l. 9890 M. Schönfeld o zapłacenie 245 zł. 73 ct. a. w. wniósł pozew w załatwieniu którego polecono Markusowi Silbersteinowi, aby sumę dłużną 245 zł. 73 ct. w. a. p. Schönfeldowi w ciągu dni trzech zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa Silbersteina jest niewiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Markusa Silbersteina na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata dr. Mochnackiego z substytucyą adw. dr. Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w terminie 3 dni albo sam wniósł zarzuty albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 5 kwietnia 1878.

(3432 3—3) **Edykt.**

L. 13858. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marka Gintel, że zapadła na prośbę Zygmunta Aszkenazego uchwała tabularna z dnia 6 lipca 1877 l. 34101 względem zaintabulowania prawa zastawu sumy 4200 zł. z pn. w stanie biernym dóbr Skniłów Pawła Freung własnych, a to na podstawie ustępstwa przez Marka Gintla zeznanego, ustanowionemu dlań kuratorowi w osobie adw dr. Skowrońskiego doręczoną zostaje, i że rzeczą jego jest temuż kuratorowi potrzebnych informacyi udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać.

Lwów 6 kwietnia 1878.

(3434 3—3) **Edykt.**

L. 24765. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana i Józefę Wysłobockich, iż przeciw nim c. k. uprz. gal. akc. bank hipoteczny pod dniem 13 marca 1878 do l. 13627 prośbę o wydanie nakazu zapłaty 3 rat pożyczkowych po 55 złr. 20 ct. w. a. z pn. i resztującego kapitału 808 zł. 9 cnt. w. a. z pn. tudzież o zanotowanie sporu w stanie biernym realności pod l. 7 i $8^3/_4$ w Stanisławowie wniósł, i o pomoc sądową prosił, wskutek czego nakaz zapłaty t. s. uchwałą z dnia 23 marca 1878 l. 13627 wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu Jana i Józefy Wysłobockich wiadomem nie jest a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Siterskiego ze substytucyą adw. Dr. Kuczkiewicza kuratorem mianował, któremu nakazy zapłaty do l. 13627 się doręcza.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie zarzuty wnieśli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 18 maja 1878.

(3446 3—3) **Edykt.**

L. 12097. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na żądanie właścicieli dóbr Czermno a to Aleksandra Miazgi, Heleny Żaykowskiej, Heleny Słotwińskiej, Emilii Służewskiej, Antoniny Łobarzewskiej, Feliksy Niedzielskiej i Wincentego Kłosińskiego, imieniem własnem tudzież jako ojca małoletnich Heleny, Sabiny i Maryi Kłosińskich w skutek decyzyi c. k. wyższego sądu krajowego Lwowskiego z dnia 20 lutego 1878 l. 3712 wdrażając postępowanie amortyzacyjne celem wykreślenie praw Salomei z Ramultów Żaykowskiej i Anny Ramultównej w stanie biernym dóbr Czermno w pozycyach Dom 101 pag. 347 nr. 22 i 23 on wpisanych, wzywa niniejszym Edyktem, Annę Ramultównę i Salomeę z Ramultów Żaykowską a względnie ich z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, aby wszelkie swoje prawa jakie by z powodu powyższych wpisów hipotecznych rościć sobie mogli w przeciągu jednego roku a to najdalej do dnia 1 maja 1879 do sądu tutejszego tem pewniej zgłosili, ile że w razie przeciwnym, wpisy te o ile ich praw dotyczą, ze stanu biernego dóbr Czermno wykreślone zostaną.

Lwów dnia 16 marca 1878.

(3456 3—3) **Edykt.**

L. 12508. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości celem ściągnienia od masy Kalmana Reinholda przyznanej sumy 2400 zł. pols z procentem 5% od 21 listopada 1873 bieżącemi kosztami sporu w kwotach złr. 11 ct. 56 złr. 12 ct. 32 i złr. 6 tudzież obecnie w kwocie złr. 117 ct. 69 a. w. się przyznających kosztów egzekucyjnych odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności pod l. 212 dz. VIII w Krakowie położonej do masy leżącej Kalmana Reinholda należącej w dwóch terminach t. j. w dniu 5 sierpnia 1878 i 5 września 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądu krajowego na Iszem piętrze pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności w drodze egzekucyjnej detaksacyi w dniu 31 stycznia 1878 przeprowadzonej a uchwałą tutejszego sądu z dnia 22 stycznia 1878 l. 5355 do wiadomości sądowej przyjętej ustanowiona w kwocie złr. 10107 ct. 90 wal. austr.

Gdyby na tych dwóch terminach nikt nieofiarował ceny szacunkowej na ten wypadek wyznacza się zarazem termin sądowy na dzień 10 września 1878 w celu ułożenia łatwiejszych warunków nabycia na który to termin wszystkich na rzeczonej realności zabezpieczonych wierzycieli niniejszem się wzywa.

Każdy chęć kupna mający złoży do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie złr. Tysiąc w. a w gotówce w państwowych papierach publicznych w listach zastawnych Zakładu kredytowego galicyjskiego albo w obligacyach indeminizacyjnych galicyjskich i innych papierach wartościowych które wedle istniejących ustaw jako kaucya służyć mogą, a to wedle kursu jaki w dniu licytacyi notowany będzie w urzędowej gazecie wiedeńskiej.

Po ukończeniu licytacyi wadyum przez nabywcę złożone zatrzymanem i do depozytu sądowego złożonem wadya zaś innych licytantów onym zwrócone zostaną.

Reszta warunków licytacyi niemniej akt oszacowania mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

Oczem się strony sporne tudzież wiadomych wierzycieli i tych wierzycieli który by po 19 października 1877 do hipoteki tej realności weszli lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła przez ustanawiającego się w osobie adw. Dra. Goldmana kuratora niemniej przez edykta publiczne zawiadamia.

Kraków 17 maja 1878.

(3467 3—3) **Edykt.**

L. 4174. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany sec. II we Lwowie czyni wiadomo, że w sprawie tabularnego wydzielenia części z realności pod l. 93 w Zniesieniu położonej i przyłączenia tejże części do realności tamże pod l. 100 istniejącej, tudzież wydzielenia części z realności pod l. 100 w Zniesieniu położonej i przyłączenia tejże części do realności tamże pod l. 93 się znajdującej na prośbę dotyczących właścicieli wniesioną na dniu 17 kwietnia 1878 do liczby 4174 dla Wandy i Elżbiety Oloff jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych, a ewentualnie i tychże praw następców, ustanowiony został kurator w osobie adwokata krajowego we Lwowie dr. Goldberga z zastępstwem adwokata krajowego we Lwowie dr. Rares, i że temuż odnośne zawiadomienie o powyższych wydzieleniu i przyłączeniu doręczono, a niniejszem wzywa dotyczących kurandów, by w tej sprawie przez rzeczonego kuratora swe wnioski w przeciągu 30 dni stosownie do ustawy z dnia 6 lutego 1869 nr. 18 dz. pr. p. poczynili, w przeciwnym bowiem razie uważane będzie, że na mniemane tu wydzielenie i przyłączenie się zgadzają, i wydzielić się mającą przestrzeń z dniem tabularnego odpisania takowej od swych praw zwalniają.

Lwów dnia 24 kwietnia 1878.

(3358 3—3) **Edykt.**

L. 7008. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1878 i 27 września 1878 zawsze o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszem zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż: 1) połowy realności pod nr. 113/118 w Tarnopolu jak dom. 4 civ. pag. 636 n. 4 haer. do Markusa Huwen należącej, jakoteż 2) sumy 1200 sr. rub, z odsetkami, jak dom. 4 civ. pag. 633 n. 2 on., pag. 638 n. 6 on. na rzecz Markusa Chuwen w stanie biernym realności pod nr. 113/118 w Tarnopolu zaintabulowanej, w celu zaspokojenia wierzytelności Herscha Wolfa Friedlaendera w kwocie 2000 zł. z pn.

Cena wywołania dla tej połowy realności wynosi 3837 zł. $87^1/_2$ ct., zaś dla sumy 1200 sr. rub. nominalna kwota 1200 srbr. rubli podług ostatniego kursu przy terminie licytacyjnym przedłożyć się mającego.

Wadyum 5 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w t. s. registraturze.

O tem uwiadamia się z życia i miejsca pobytu nieznanych wierzycieli: Alexis Miszkiewicz, Wolfa Chuwen, Mojżesza Chuwen, Etię Deborę Winkler i Julię Goldbaum, dalej masę spadkową po Chai Sarze Dwasch, względnie jej z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed pierwszym terminem doręczoną być nie mogła przez kuratora adw. dr. Horowitza.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol dnia 20 maja 1878.

(3497 3—3) **Edykt.**

L. 3385. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszem, iż w dniu 26 lipca, 30 sierpnia i 4 października 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 31 w Staroniwie, Katarzyny i Wojciecha Barłowskich własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Realność ta sprzedaną zostanie na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi 1795 złr. w. a. wadyum 180 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Rzeszów, 27 maja 1878.

(3458 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2180. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Dezatala, A. Jungmana i Stanisława Nowakowskiego że wskutek prośby Hermana Merca w sprawie jego przeciw Lasarowi Sieglowi o 786 złr. 8 ct. z prz. celem strzeżenia ich praw i doręczania dla nich przeznaczonych uchwał ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Alsa z substytucyą adw. dr. Bindera z wezwaniem aby ustanowionemu kuratorowi do strzeżenia swych praw potrzebne środki dostarczyli lub zawiadomieniem sądu innego zastępcę sobie obrali.

Rzeszów dnia 16 maja 1878.

(3774 3—3) **Edykt.**

L. 5454. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z r. 1869 położonego nieruchomego majątku Jerzego Jakubenza właściciela dóbr Probabina i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy Jaspary, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy c. k. notaryusz Lenartowicz.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w sądzie powiatowym w Horodence zgłosili i aby na terminie na dzień 27 września 1878 o godzinie 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza przed komisarzem konkursowym płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy, i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się przed komisarzem konkursowym termin na dzień 10 lipca 1878 o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja dnia 22. czerwca 1878.

(3832 3—3) **Edykt.**

L. 15326. C. k. sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo, iż w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 15 grudnia 1876 i uchwały z dnia 2 marca 1877 l. 4800 w celu zaspokojenia sumy 1200 złr. w. a. z procentem 6% od dnia 21 czerwca 1876 kosztami 8 złr. 7 ct., 12 złr. 22 ct., 4 złr 36 ct., 8 złr. 17 ct. już przyznanych niemniej kosztów niniejszego podania w kwocie 126 złr 60 ct. się przyznających, dozwoloną została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Krakowie pod l. 153 dz. IV położonej wedle ks. gł. wyk. dod. do Gm. IX pag. 265 n. 3 et. 4 haer. Jana Zielińskiego a względnie masy jego spadkowej własnej, która w tutejszym c. k. sądzie krajowym w trzech terminach t. j. 6 sierpnia 3 września i 15 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami się odbędzie:

Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa powyższej realności w sumie 29845 złr. 40 ct. w. a., niżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie zostanie na trzecim zaś termine realność rzeczona i niżej ceny szacunkowej, jednakowoż nie niżej kwoty dorównywającej wszystkiem wierzytelnościom na niej zabezpieczonym ówczas obliczyć się mającym, sprzedaną będzie. Gdyby nikt takiej ceny nie ofiarował, wyznaczy się termin do przesłuchania wierzycieli i ustanowienia lżejszych warunków licytacyi poczem realność na jednym terminie za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający obowiązany jest przed licytacyą złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej t. j. 2984 złr. ct. w. a. bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych lub prywatnych do tego służyć mogących.

Złożone przez nabywcę wadyum zatrzymanem, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

Resztą warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wykaz hipoteczny sprzedać się mających realności można przejrzeć w registraturze sądowej.

O czem obie strony i wierzyciele hipoteczni oraz masa spadkowa po ś. p. Janie Zielińskim zawiadomienie otrzymują.

Kraków dnia 14 czerwca 1878.

(3495 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4477. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza że w miejsce adwokata p. Dra. Reinesa tutejszy kupiec p. Ferdynand Schaitter zarządcą masy rozbiorowej Feigi Lustmanowej 2 sl. Gutmanowej a tutejszy właściciel kantoru wymiany p. Kelman Drucker zastępcą zarządcy masy wspomnionej ustanowieni zostali.

Rzeszów dnia 6 czerwca 1878.

(3849 3—3) **Edykt.**

L. 8435. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek p. Seweryna Zawałkiewicza i mianuje p. c. k. sędziego powiatowego Hofmokla komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokat dr. Cza[illegible] i wszystkich wierzycieli wzywa [illegible] terminie 9 lipca 1878 o 9 [illegible] rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia temczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy masy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 31 sierpnia 1878, w którym to terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności [illegible] chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie dnia 10go września 1878 r. winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać wobec komisarza konkursowego. Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsza ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej."

Przemyśl 30 czerwca 1878.

(3491 2—3) **Obwieszczenie**

L. 1203. C. k. sąd powiatowy w Skawinie obwieszcza, że celem zaspokojenia należytości Reginy Bugajowej 115 złr. w. a. z większej sumy 315 złr. w. a. pochodzącej z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dwóch kawałków gruntu do gospodarstwa pod n. k. 41 w Sidzinie należących „Maćkówka i Zagumnie" zwanych, razem 50 zagonów ornego gruntu i kawałeczek łączki obejmujących, ciała tabularnego nie stanowiących, własnością dłużnika Pawła Hachlewskiego a względnie tegoż leżącej masy będących w ślad protokołu z dnia 22 listopada 1873 l. 3898 sądownie zajętych i opisanych, zaś w ślad protokołu z dnia 29 stycznia 1875 l. 378 na 180 złr. w. a. sądownie oszacowanych na rzecz proszącej Reginy Bugajowej w jednym tylko terminie dnia 22 sierpnia 1878 o godzinie 9 rano w budynku sądowym.

Cena wywołania 180 złr. w. a., zakład 18 złr. w. a. sprzedaż nastąpić może i poniżej ceny wywołania czyli oszacowania.

Bliższe warunki przedłoży registratura sądowa.

C. k. sąd powiatowy.

Skawina dnia 29 kwietnia 1878.

(3493 2—3) **Edykt.**

L. 19290. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Józefowi Kopeckiemu, iż wskutek prośby Stanisława Jagielskiego polecono tabuli krajowej, uchwałą z dnia 24go listopada 1877 l. 59613, wykreślenie wszystkich procentów sumy 2500 zł. m. k. wedle Dom. 419 pag. 18 4 n. 13 on. w stanie biernym połowy dóbr Olszowa na rzecz Józefa Kopeckiego intabulowanej.

Ponieważ miejsce pobytu Józefa Kopeckiego nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy celem doręczenia mu powyższej uchwały tutejszego adwokata dra Żukotyńskiego z zastępstwem adw. dra Skowrońskiego kuratorem mianował.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Józefa Kopeckiego, aby potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 20 kwietnia 1878.

(3448 2—3) **Edykt.**

L. 21949. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że dr. Julian Dornbach i Henryk Dornbach przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom ś. p. Kaspra Schabinger Grzegorzowi Schabinger, Michałowi Schabinger, Annie Schabinger zamężnej Weigel, Ignacemu Schabinger, Amalii Schabinger zamęż: Ethnayer, Gustawowi Frenkel, Janowi Frenkel, Karolinie Frenkel, Joannie Frenkel, Apolonii Frenkel względnie spadkobiercom tychże tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomym, o wykreślenie ze stanu czynnego i biernego realności pod l. 186 m. we Lwowie uwidocznionych tamże dom 43 p. 62 n. 4 haer. dom 43 p. 61 n. 1. on. dom 43 p. 63 n. 5 haer. i dom 43 p. 61 n. 2 on. adnotacyi tabularnych, pod dniem 29 kwietnia 1878 l. 21949 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego pozew ten uchwałą z dnia 4 maja 1878 l. 21949 do pisemnego postępowania z terminem wniesienia obrony w przeciągu 90 dni dekretowany został. Ponieważ miejsce pobytu tychże pozwanych nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Wilhema Zuckera z zastępstwem adw. dr. Raabego kuratorem mianował, [illegible] którym niniejsza sprawa wedle us[illegible]wej dla Galicyi przepisanej przeprow[illegible]zie. Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych a względnie tychże spadkobierców, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub p[illegible]trz[illegible]ne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 4 maja 1878.

(3600 2—3) **Ogłoszenie licytaci.**

L. 795. Dnia 25 lipca 22 sierpni i 19 września 1878 każdym razem o godzinie o 10 godzinie rano a to na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 120 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż domu pod l. 268 i dwóch parcel gruntu w Grzechyni położonego Wojciecha Kudzi własnego na zaspokojenie pretensyi Dawida Ringera w kwocie 100 złr. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 15 maja 1878.

(3822 2—3) **Edykt.**

L. 29163. C. k. sąd krajowy we Lwowie w skutek uchwały z dnia 15 czerwca 1878 l. 29163 podaje do wiadomości, że celem wydobycia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 1884 złr. 61 ct. w. a. z 6% odsetkami od dnia 30 czerwca 1876 kosztów sądowych w kwotcie 26 złr. 77 ct. w. a. i kosztów egzekucyjnych w kwotach 28 złr. 71 ct. 18 złr. 91 ct. w. a. c. k. uprzy. Wiedeńskiemu bankowi hipotecznemu od Leona Darman się należących odbędzie się w t. s. gmachu w dniach 1go sierpnia 5 września i 10 października 1878 o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. $234^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki wypośrodkowana w kwocie 7517 złr. 45 ct. w. a.

Wadyum wynosi 752 złr. w. a.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie wyznacza się do ułożenia ułatwiających termin na dzień 14 listopada 1878 o godzinie 10 przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzy prawo zastawu po dniu 22 maja 1878 uzy[illegible] i którymby powyższa uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adw. Dra. Żukotyńskiego z subsytucyą adw. Dra. Włodzimierza Czemeryńskiego.

Lwów dnia 15 czerwca 1878.

(3470 2—3) **Edykt.**

L. 22090. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jakób Bittner przeciw Maryi Braun, Marcinowi Braun i małolet. Dorocie Braun, zastąpionej przez matkę i opiekunkę Chanę Braun jako spadkobiercom po Oziaszu Braun na dniu 27 marca 1878 l. 16335 pozew o extabulacyę sumy 175 złr. m. k. z pn. w stanie biernym realności pod l. $605^{1}/_{4}$ we Lwowie wedle dom. 128 pag. 233 nr. 26 on. na rzecz Arona Mimelesa a następnie wedle dom 128 pag. 239 nr. 35 on. na rzecz Ozyasza Braun intabulowanej wniósł, który równoczesną uchwałą do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 90 zadekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu wszystkich pozwanych wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania tychże adw. dr. Waldmanna z substytucyą adw. dr. Goreckiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zsniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 11 maja 1878.

(3862 2—3) **Edykt.**

L, 9203. W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z d. 15 maja 1878 l. 6329, c. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dla realności pod l. 95 lit. a. składającej się z części placu Kazimierza l. p. 338 w objętości 15^{0} 0' 10□'', z części parceli l. 110 objętości $32^{1}/_{2}$□^{0} z realności l. 94 tudzież z części parceli 109 w objętości 64^{0} 2' 5□'' z realności l. 95 wydzielonej, a przeto obejmującej razem 128^{0} 0' 4''□, płaszczyzny, na której dwupiętrowa kamienica jest wymurowaną, w okręgu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie położonej otwarto w księgach gruntowych miasta Tarnowa nowe ciało tabularne, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 2 sierpnia 1878 l. 12426 do zgłoszenia praw rzeczonych odnoszących się do nieruchomości wymienionym wykazem htpotecznym objętych z dniem 15 stycznia 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, ktorzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonym wykazie uskutecznionege w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od d. 1 lipca 1878 do dnia 1 października 1878 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Tarnów dnia 31 maja 1878.

(3516 2—3) **Edykt.**

L. 3671. C. k. sąd powiatowy miejski del. w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Grzegorza Knechta, że przeciw niemu c. k. uprzyw. Zakład kredytow. włościańsk. we Lwowie pozew egzekucyjny o zapłatę sumy 157 zł. 67 ct. w. a. z pn. pod dniem 25 stycznia 1878 do l. 793 wniósł i o pomoc sądową prosił, który to pozew uchwałą równoczesną w myśl ces. rozp. z d. 12 lipca 1859 l. 130 dz. u. p. pod dniem 28 stycznia 1878 do l. 793 dekretowany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Grzegorza czyli Georga Knecht jest niewiadome, przeto c. k. sąd pow. m. del. w Złoczowie ustanawia w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p adw. kraj. dra Billeta z substytucyą p. adw. dra Warteresiewicza za kuratora nieobecnego, z którym spór wytoczony według ust. post. sąd. w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Złoczow dnia 28 maja 1878.

(3789 2—3) **Edykt.**

L. 16890. Lwowski c. k. sąd krajowy pertraktujący konkurs Wolfganga Blumenfelda, rozpisuje niniejszem na zasadzie §. 149 posta[illegible]d. i [illegible]głasza publiczną sprzedaż sum w stanie biernym dóbr Brzuchowice i innych majętności tabularnych, na rzecz massy konkursowej Wolfganga Blumenfelda hipotekowanych, a to:

1) sumy wekslowej 560 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 29 września 1864 i kosztami 13 zł. 68 ct., 4 zł. 28 ct., 5 zł., 2 zł. 80 ct., 9 zł. 62 ct., 2 zł. 37 ct., 3 zł. 77 ct. i 8 zł. 66 ct., pierwotnie jak Dom. 190, pag. 340 n., 97 on. zahipotekowanej,

2) sumy wekslowej 1375 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 1 grudnia 1864 i kosztami 4 zł. 68 ct. i 4 zł. 53 ct., pierwotnie jak Dom. 311. pag. 256 n. 39 on., zahipotekowanej,

3) sumy 975 w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 1 października 1863 i kosztami 4 zł. 88 ct. i 5 zł. 27 ct., pierwotnie jak Dom. 427, pag. 445 n. 85 on. i Dom 311, pag. 258 n. 41 on., zahipotekowanej,

4) sumy 1660 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 1 czerwca 1866 i kosztami 7 zł. 78 ct, i 15 zł. 21 ct., pierwotnie jak Dom. 190, pag. 345 i 348 n. 105 i 110 on., zahipotekowanej,

5) sumy 450 zł. w. a. prenotowanej pierwotnie jak Dom. 190, pag. 346 n. 107 on.,

6) sumy 2250 zł. w. a. prenotowanej pierwotnie jak Dom. 190. pag. 346 n. 108 on,

7) sum 4720 zł. i 1100 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 27 stycznia 1866 i kosztami 8 zł. 8 ct. i 3 zł. 32 ct., tudzież 15 zł. 40 ct. i 5 zł. 70 ct., pierwotnie jak Dom. 190, pag. 347 n. 109 on. zahipotekowanych,

8) sumy 88 zł. $59^{1}/_{2}$ ct.. wraz z 4 proc. odsetkami od 8 września 1860 pierwotnie jak Dom. 311 pag. 267 n. 54 on. zahipotekowanej;

9) sumy 650 zł. w. a. pierwotnie jak Dom. 460 409 n. 118 on. prenotowanej.

10) sumy 550 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od 10 sierpnia 1865 i kosztami 9 zł. 27 ct. i 3 zł. 47 ct. pierwotnie jak Dom 460 pag. 409 n. 119 on. zahipotekowanej;

11) sumy 2100 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od 19 lutego 1867 i kosztami 4 zł. 36 ct. i 6 zł. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 415 n., 26 on. zahipotekowanej.

12) sumy 650 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od 9 czerwca 1865 i kosztami 9 zł. 17 ct.. 3 zł. 50 ct.. 8 zł. $67^{1}/_{4}$ cnt. i 2 zł. 87 ct. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 420 n. 136 on., zahipotekowanej,

13) sumy 650 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 4 maja 1864 i kosztami 9 zł. 98 ct., 7 zł. 75 ct. i 4 zł. 50 ct., pierwotnie jak Dom. 460, pag. 426 n. 147 on. zahipotekowanej, nareszcie

14) sumy 330 zł. w. a., wraz z 6 proc. odsetkami od 28 września 1865 i kosztami 10 zł. 98 ct. i 13 zł. 47 ct., pierwotnie jak Dom. 460, pag. 426 n. 148 on, zahipotekowanej, pod następującemi warunkami:

a) licytacya rzeczonych sum odbędzie się w myśl §. 149 ord. konk. w jednym terminie, to jest na dniu 1 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie krajowym w sali rozpraw ustnych,

b) sumy te sprzedane będą tylko wszystkie razem. Cenę wywołania stanowić będzie nominalna wartość wszystkich powyżej określonych sum, a przeto ilość 18728 zł. $59^{1}/_{2}$ ct. w. a.,

c) sumy rzeczone sprzedane będą jednak przy powyższym terminie w myśl §. 149. ord. konk. za jakąkolwiek cenę.

d) każdy zgłaszający się do licytacyi winien będzie tytułem wadyum złożyć do rąk komisyi licytacyę przedsiębiorącej dziesięć od sta (10 prc.) ceny wywołania a przeto sumę 1872 zł. 85 ct. w. a., wadyum to ma być złożone w gotówce lub lub w książeczkach galic, kasy oszczędności. Nabywcy wadyum w cenę kupna wliczone będzie, reszta zaś licytantów odbierze swe wadyum zaraz po licytacyi.

e) Nabywca obowiązany będzie zaraz po ukończonej licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyę przedsiębiorącej całą należącą się resztę ceny kupna w gotówce lub książeczkach galic. kasy oszczędności z odliczeniem jednak złożonego wadyum, gdyż inaczej złożone przezeń wadyum przepadnie na rzecz masy krydalnej Wolfganga Blumenfelda, a oprócz tego relicytacya nabytych przezeń sum za jakąkolwiek cenę natychmiast się rozpocznie a nadto za wszelkie dalsze tem niedotrzymaniem wypłaty zrządzone masie kredalnej Wolfa Blumenfelda o niepokryte złożonem wadyum szkody rzeczony nabywca zostanie odpowiedzialnym.

f) Po złożeniu ceny kupna zostanie nabywcy wydanym dekret własności kupionych sum i uskutecznioną zostanie intabulacya względnie zapisanie w księgach depozytowych jego za właściciela onychże, zostaną wreszcie wszystkie ciężary hipoteczne z nich wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione.

g) sumy rzeczone sprzedają się bez żadnej ewikcyi ani za należność ani za odzyskalność onychże.

h) Wszelkie połączone z tem kupnem koszta stemplowe i inntabulacyjne ponosi sam tylko nabywca z własnych funduszów.

i) Co do stanu tabularnego powyższych sum odseła [illegible] chęć kupienia mających [illegible] tutejszej k. tabuli krajowej, tudzież do wyciągów tabularnych w aktach tej krydy złożonych, które na terminie licytacyi wobec delegowanej do tego komisyi, a tymczasem w t. s. registraturze przejrzane być mogą.

Lwów 8 czerwca 1878.

(3524 2—3) **Edykt.**

L. 3692. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się na dniu 21 sierpnia, 20 września i 23 października 1878 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności Jana Schrakopfa pod l. 67 w Lipnicy położonej. Cena wywołania 1702 zł. wadyum 170 zł. w.a. Akt opieczętowania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 maja 1878.

(3840 2—3) **Edykt.**

L. 17847. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości podaje, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 15000 zł. w. a. wraz z procentami po 24 proc. rocznie od dnia 26 września 1875 bieżącemi, kosztami egzekucyjnemi 10 zł. 67 zł. w. a. uchwałą z dnia 13 kwietnia 1876 nr. 19031 przyznanemi, dalszemi kosztami egzekucyjnemi w kwocie 36 zł. 53 ct. w. a. uchwałą z dnia 16 września 1876 nr. 48749, kosztów egzekucyjnych w łącznej kwocie 62 zł. 46 ct. w. a uchwałą z dnia 17 marca 1877 nr. 12849 przyznanemi, kosztami egzekucyjnemi 9 zł. 38 ct. w. a., uchwałą z dnia 6 kwietnia 1877 nr. 15827 przyznanemi kosztami egzekucyjnemi 7 złr. 38 ct., uchwałą z dnia 28 września 1877 nr. 50017 przyznanemi kosztami egzekucyjnemi w ilości 2 zł. 36 ct. w. a., uchwałą z dnia 15 grudnia 1877 nr. 64098 przyznanemi nakoniec kosztami obecnego podania w ilości 37 zł. 32 ct. w. a. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności i gruntu pod nr. $74^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, Abrahama Izaaka dw. im. Piepesa własnych, na rzecz galicyjskiego banku kredytowego we Lwowie pod następującemi warunkami licytacyjnemi dozwoloną została.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy realności i gruntu pod nr. 74 $^{3}/_{4}$ przy egzekucyjnem oszacowaniu takowej dnia 12 lutego 1877 w kwocie 3321 zł. 21 ct. wydobyta.

Każdy chęć kupienia winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 proc. od ceny wywołania, tj. okrągłą sumę 333 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. c. k. uprzyw. gal. akcyj. banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego.

Obligacye i listy zastawne lub hipoteczne obliczane będą według kursu w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej notowanego.

Wadyum nabywcy po skończonej licytacyi w depozycie sądowem zatrzymanem i o ile takowe w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, wadya zaś innych licytantów po ukończeniu licytacyi tymże zwrócone zostaną.

Licytacya ta odbędzie się na 2 terminach a mianowicie: na dniu 1 sierpnia 1878 i na dniu 5 września 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem, na których pomieniona połowa realności i gruntu pod nr. $74^{3}/_{4}$ poniżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającym w registraturze sądu tutejszego przejrzeć.

O tem zawiadamiamy strony spór prowadzące, tudzież następujących wierzycieli hipotecznych: 1) Wysoki Skarb przez c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie. 2) Jakóba Piepesa, do rąk kuratora adw. dr. Goreckiego, 3) galic. bank hipoteczny we Lwowie, 4) Rozalię Blumenfeldową, 5) I. S. Mittelmaua. 6) Abrahama Józefa Madfesa, 7) Eliasza Ettingera, 8) Arona Philippa, 9) Hirscha Lubingera, 10) Eisika Markel, 11) Antschla Schwarzwalda, 12) Józefa Lipschütza, 13. Isaaka Richtera, 14) firmę handl. „Salomona Schneks wdowa i syn", 15. Leibę Grudera, 16) Rachelę Fischlerową, 17. c. k. urząd podatkowy we Lwowie, 18) wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, albo którzyby dopiero po dniu 16 lutego 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na hipotece połowy realności i gruntu pod l. $74^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, prawo zastawu uzyskali, przez ustanowionego niniejszem kuratora adw. dra Goreckiego z substytucyą adw. dra Maly, również niniejszym edyktem z tym dodatkiem, iż stosownie do dekretu nadwornego z dnia 16go czerwca 1847 l. 20313 i cyrk. guber. z dnia 3 lipca 1847 'licz. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi, i że ich jest rzeczą obrać sobie zastępcę do strzeżenia ich praw i tegoż sądowi oznajmić.

Lwów dnia 27 kwietnia 1878.

3866 2—3) **Edykt.**

L. 1075. Nuchim Moldauer właściciel realności w Stryju wniósł pod dniem 23 stycznia 1878 l. 1075 do c. k. sądu powiatowego w Stryju pozew do ustnej rozprawy przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Kraner i również nie. znanym jego spadkobiercom jako to: Zofii Kraner, Franciszce Kraner, Janowi Epler. Stanisławowi Epler, Annie Epler i Zofii Epler o uznanie za właściciela połowy realności nr. 59 m. w Stryju położonej.

Do ustnej rozprawy wyznaczono termin na dzień 12 czerwca 1878 godzinie 10 rano i ustanowiono dla powyższych pozwanych kuratora ad actum w osobie adwokata krajowego dr. Popiela w Stryju.

Wskutek tego wzywa się powyż nazwanych by przed terminem oznaczonym ustanowionemu kuratorowi środki do obrony potrzebne podali, lub innego zastępcę obrali, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania w tej mierze wyniknąć mogące sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy

Stryj dnia 6 lutego 1878.

(3867 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 13961. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, wskutek wezwania c. k. sądu obwodowego z 30 pka. 1877 l. 14143 w celu zaspokojenia pretensyi Sprincy Rappaport odbędzie się w dniach 18 lipca, 25 lipca 1878 i 1 sierpnia 1878 każdym razem o 10 godzinie przed połud. w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Grabowcu położonej pod l. k. 90 subrep. a do Mikołaja Tur należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 700 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 prc. od ceny wywołania t. j. kwotę 70 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, w tutejszo sądowej registraturze lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 20 listopada 1877.

(3865 2—3) **Obwieszczenie**

L. 2397. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mendla Bochnera prawonabywcy Rifki Warter przeciw Jakóbowi i Jelenie Lewickim o 26 zł. w. a. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności dłużników własnej pod l 54 w Starym Kossowie położonej w trzech terminach a to 12 lipca 1878, 14 sierpnia 1878 i 13 września 1878 zawsze o godzinie 10 rano; na powyższych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi w kwocie 10 proct. od sumy szacunkowej 232 zł. w. a.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kossów 13 marca 1878.

(3864 2—3) **Edykt.**

L. 3264. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem wydobycia kwoty 401 zł. 25 ct., 401 zł. 25 ct., 401 zł. 25 ct. z przynależytościami Maryi z hr. Potockich hr. Ordynatowej Zamojskiej przyznanych odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l. k. 121 w Rzezawie położonej a której prawo własności według nowej księgi gruntowej gminy Rzezawa wykazu hip. 121 poz. 1 na rzecz Anny Hübner zaintabulowane zaś pod poz. 2 na rzecz Dawida Weisera zaprenotowane w dwóch terminach 22go lipca i 26go sierpnia 1878, o godzinie 10 z rana, przy których realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową 962 zł. sprzedaną będzie, a gdyby sprzedaną nie została odbędzie się przy terminie drugim wysłuchanie wierzycieli hipotecznych celem ułożenia warunków ułatwiających.

Wadyum wynosi 96 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania sprzedać się mającej realności można przejrzeć w registraturze.

Bochnia 20 maja 1878.

(3709 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1987. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 190 subrep. 54 w Jabłonce niżnej położonej, dłużnika Wasyla Hermanowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 31 lipca 1878,
II. 28 sierpnia 1878,
III. 30 września 1878,

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proct. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 23 maja 1878.

(3686 2—3) **Edykt.** L. 28062.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa na prośbę Anieli Hulles posiadacza rzekomo zagubionego wekslu następującej treści:

„Lemberg den 19 Juni 1863 P. 2500 fl. ö. W. Zwei Monate a Datto. zahlen Sie gegen diese Prima-Wechsel an die Ordre Meiner eigenen die Summe von Gulden Zweitausend fünfhundert in ö. W. den Werth verstanden und stellen solchen auf Rechnung ohne Bericht. Chane Baumann mp. Herrn Moses Weich in Lemberg angenommen Moses Weich mp.“

aby takowy w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożył. ile że w przeciwnym razie. weksel ten za umorzony uznanym zostanie.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 8 czerwca 1878.

(3779 2—3) **Edikt.** Zl. 3501.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Kuty, wird die dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Marianna vel Kajetanowa Jakubowicz verständigt, daß für sie als Gläubigerinn der Konkursmasse des Christoph Bogdanowicz Osias Kupfermann aus Kuty zum Kurator bestellt wurde mit dem Auftrage, ihre Rechte dem bestehenden Gesätze gemäß zu vertreten.

Kuty den 20 April 1878.

(3447 2—3) **Edikt.** Zl. 15084.

Vom k. k. Lemberger Landesgerichte werden die Inhaber, des von der Verwaltungskommission des k. k. Militair Verpflegs-Magazins in Lemberg über die als Kaution für die Streu- und Bettenstroh subarrendirung in der Station Rohatyn auf die Zeit vom 1 Jänner 1876 bis Ende Dezember 1876 von der Lemberger k. k. Militair Verpflegs-Magazins Kasse übernommen Werthpapiere im Nominalwerthe von Einhundert fünfzig Gulden, als 1 Stück Hypothekenberuf der k. k. priv. galiz. Aktien Hypothekenbank de dtto. Lemberg am 13 Jänner 1869 Serie A. N. 1826 mit Talon und 20 Coupons, welchei der erste am 1 September 1877 zahlbar pr. 100 fl. 1 Stück. Antheilsschein des k. ungar. Prämien Anlehens de dtto. Ofen am. 1 Juli 1870 Ser. 3277 Nr. 48/I. Abschnitt pr. 50 fl. ansgestellten Original Depositenscheines de dato Lemberg den 16 März 1876 aufgefordert, solchen um so ficherer binnen einem Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen vorzulegen, und die Ansprüche zu denselben nachzuweisen, als sonst dieser Depositenschein nach Verstreichung dieser Frist für amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg den 13 April 1878.

(3575 2—3) **Edykt.**

L. 16649. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 l. 1 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jana Kubiczka kupca w Wadowicach a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Krzyżanowskiego c. k. sędziego powiatowego w Wadowicach, a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dr. Mecnarowskiego w Wadowicach z substytucyą p. adwokata dr. Henryka Krobickiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26 czerwca 1878 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tak wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić. aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 sierpnia 1878 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie c. k. sądzie powiatowym w Wadowicach podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 28 sierpnia 1878 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Wadowicach lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Wadowicach zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Kraków dnia 12 czerwca 1878.

(3795 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10831. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Leopolda Schiffera w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Władysław Herold c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Braun. Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 5 lipca 1878 o godzinie 10 rano w biórze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 31 sierpnia 1878 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić. i na posłuchaniu w dniu 30 września 1878 o godzinie 10 zrana odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 22 czerwca 1878.

(3328 2—3) **Edykt.**

L. 2538. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem ogłasza, że na żądanie Henryka i Dawida Jollesów, celem zaspokojenia przez tychże od spadkobierców Mojżesza Bindera, Udli Englenderowej i Sary Fränklowej prawomocnym wyrokiem z dnia 14 kwietnia 1876 l. 1081 wywalczonej kwoty 700 zł. m. k. czyli 735 zł. w. a. z 6 proc. odsetkami za lat 3, od dnia 31 lipca 1873 wstecz licząc i dalej od tegoż dnia bieżącemi, tudzież z kosztami sądowemi w kwocie 53 zł. 7 kr. w. a. i egzekucyjnemi 6 zł. 17 kr. i 59 zł. 33 kr. w. a. przymusowa sprzedaż $^4/_5$ tych części realności pod l. 66/80 w Rzeszowie położonej, Mojżesza Bindera, Dawida Bindera i Udli Englenderowej a raczej Dawida Bindera, Mojżesza Bindera, Wolfa Bindera i Udli Englenderowej i spadkobierców Sary czyli Serli Fränklowej, a to, Chaskla, Leona i Józefa Fränklów oraz Chany z Fränklów Steinhausowej i Rosy z Fränklów Hercowej własnych w dwóch terminach a mianowicie dnia 26 sierpnia 1878 i dnia 23 września 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 8520 zł. 20 kr. Poniżej ceny szacunkowej na dwóch pierwszych terminach części te sprzedane nie zostaną.
2. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest tytułem wadyum 852 zł. 92 kr. do rąk komisyj sprzedaż przeprowadzających w gotówce lub papierach publicznych po kursie w gazecie urzędowej lwowskiej w dniu licytacyi notowanym złożyć. Wadyum najwyżej ofiarującego zatrzymanem, reszcie zaś licytantom zwróconem zostanie.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tutejszo-sądowem archiwum.

Gdyby na wyznaczonych terminach sprzedaż przynajmniej za cenę szacunkową nie została uskutecznioną, wyznacza się termin do ułożenia warunków lżejszych na 23 września 1878 o godzinie 4 po południu.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomieni zostają: podający o licytacyę i dłużnicy, oraz współwłaściciele realności pod l. 66/80 w Rzeszowie i wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych. zaś z miejsca pobytu niewiadomy Hersch Hirsch i Klemens Skrzyński, jak niemniej wszyscy późniejsi wierzyciele, którzyby po dniu 22 marca 1878 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną nie została, przez edykta i do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra Alojzego Rybickiego z substytucyą adwokata dra Władysława Wawrauscha.

Rzeszów 17 maja 1878.

(3754 2—3) **Edykt.**

L. 1841. C. k. sąd powiatowy miejski del. w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Karolinę Śniadowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, a w razie tejże śmierci jej nieznanych spadkobierców, dalej spadkobierców Maryi Kaudelka. jako to: Tomasza Tauliczek, Franciszkę Kurzweil, urodzoną Foeterle i Franciszka Foeterle z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci, tychże nieznanych spadkobierców, że przeciw nim i innym gmina miasta Złoczowa pozew de praes. 31 grudnia 1877 l. 13430 o zapłacenie kwoty 232 zł. 45 ct. k. m., czyli 244 zł. 38 ct. a. w. z hipoteki realności pod nr. 174 w Złoczowie położonej, wniosła i o pomoc sądową prosiła, który to pozew w skutek uchwały prześwietnego c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie z 5 lutego 1878 l. 2480 do postępowania sumarycznego został dekretowany i do wniesienia obrony pierwszy termin na dzień 26 marca 1878 o godzinie 10 przed południem wyznaczony.

Gdyby miejsce pobytu pozwanych powyż pomienionych jest niewiadome, przeto c. k. sąd powiatowy m. del. w Złoczowie w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego c. k. adw. krajowego p. adw. Heynego z substytucyą p. adw. krajowego dra Warteresiewicza za kuratora nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi tutejszemu donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyli. w przeciwnym bowiem razie wynikłe z [illegible] ania skutki sami sobie przypisaćby [illegible]

Złoczów dnia 22 lutego [illegible]

(3422 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8275. C. k. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Małgorzata Antonina dwojga im. Lipska przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu pp. Józefowi Wiercińskiemu, Katarzynie Trojackiej, Konstancyi Starzewskiej, Chane Holländer, Jędrzejowi Sarneckiemu, Józefowi Łabudzińskiemu, Zofii Łabudzińskiej, Józefowi Godzińskiemu, Józefowi Trojackiemu, Izraelowi Wind o przyznanie praw własności i oddanie w używanie połowy dóbr części Radgoszcz na imię Józefa Wiercińskiego zaintabulowanej, tudzież o przyznanie praw własności do połowy kapitału indemn. w tej części dóbr Radgoszcz przyznanego z prośbą o zanotowanie sporu w tabuli sub. praes. 12 maja b. r. l. 8275 skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin 90-dniowy do obrony wyznaczony został.

Ponieważ pierw nazwanych 5 pozwanych z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata dra Tokarza na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej, przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę wybrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 16 maja 1878.

(3710 2—3) **Edykt.**

L. 1988. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż na zaspokojenie pretensyi zakł kred. włośc. we Lwowie przeciw Andryjowi Macur pto: 150 fl. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 31 lipca 1878, 28 sierpnia 1878 i 30 września 1878 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nr. 315/302 w Wołczem położonej z tem iż na pierwszych dwóch terminach, realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 fl. Wadyum 50. Reszta warunków licytacyjnych można w Registrasurze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 23 maja 1878.

(3618 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6940. Wskutek zezwolenia c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu uznaje się Wasyla Sendziuk z Ułaszkowiec za marnotrawcę, kurator Michał Ładan z Ułaszkowiec.

C. k. sąd powiatowy
Czortków 14 listopada 1877.

(3473 2—3) **Edykt.**

L. 4541. C. k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Jakóba i Rozalię małżonków Sroczyńskich iż wskutek wniesionego przeciw nim pozwu przez Józefa Kauftheila o zapłacenie sumy 100 duk. lub 562 zł. pod dniem 8 maja 1878, l. 4541 termin do rozprawy ustnej na dzień 5 sierpnia 1878 o 10 rano wyznaczony, oraz kuratorem dla tychże adw. dra. p. Gaberle ustanowiony został, któremu wszelkie dokumenta oraz środki do obrony służące udzielić lub też sądowi pełnomocnika swego wskazać winni gdyż w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Jarosław d. 31 maja 1878.

(3638 2—3) **Obwieszczenie**

L. 1703. C. k. sąd powiatowy w Podbużu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 375 zł. 3 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 149. 371. subrep. 187. 73. w Turzem położonej, dłużnika Karola Bielańskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 lipca 1878 o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że takowa na tymże terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Podbuż dnia 8 czerwca 1878.

(3676 2—3) **Obwieszczenie.**

970. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu wiadomo czyni, iż dnia 18 lipca 1878, 22 sierpnia 1878 i 23 września 1878 każdym razem o 10 godz. przed połud. odbędzie się publiczna sprzedaż gruntu N. D. 3. w Wałachówce należącego do nieobjętej masy Piotra Deć, ciało tabularne stanowiącego wedle wykazu hipotecznego N. 9.

[illegible] szacunkowa wynosi 748 złr. wa[illegible] [illegible]owania przejrzeć można w tu sądowej registraturze.

Dla wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Kukawskiego.

Zbaraż d. 20 kwietnia 1878.

(3599 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 892. Dnia 25 lip[ca], 22 sierpnia i 19 września 1878 każdym razem o 10 godzinie rano, a to na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 220 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedanym będzie w tutejszym sądzie grunt Marcina Marka własny pod l. 213 w Zawoji położony, celem zaspokojenia pretensyi Dawida Ringera w kwocie 12 złr. 70 ct. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Makow 16 maja 1878

(3863 2—3) **Edykt.** L. 2605

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem wydobycia kwoty 401 złr. 25 ct. 401 złr. 25 ct. 401 złr. 25 ct. z pn. Maryi z hr. Potockich br. Ordynatowej Zamojskiej przyznanych odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l. k. 98 w Rzeszowie położonej, a której prawo własności według nowej księgi gruntowej gminy Rzezawa wykazu hip. 98poz 1 na rzecz Anny Hübner zaintabulowane, zaś pod poz. 2 na rzecz Dawida Weisera zaprenotowane w w dwóch terminach 22 lipca i 26 sierpnia 1878 o godzinie 10 z rana, przy których realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową 2414 złr. sprzedaną będzie, a gdyby sprzedaną nie została, odbędzie się przy terminie drugim wysłuchanie wierzycieli hipotecznych celem ułożenia warunków ułatwiających.

Wadyum wynosi 242 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania sprzedać się mającej realności można przejrzeć w registraturze.

Bochnia 20 maja 1878.

(3477 2—3) **Edykt.** L. 35994

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że tut. sąd. uchwałą z dnia 2 lipca 1875 l. 10199 rozpisana a niewykonana publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Janowice z przyległościami Gierowa Podbrzezie Zadziele w obwodzie dawniej Bocheńskim teraz Krakowskim położonych według dom. 265 pag. 7 n. 14 haer. p. Józefa Stanisława Felicyana hr. Stadnickiego własnych odbędzie się w dniu 30 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem jako w 3 terminie w c. k. sądzie krajowym w Krakowie pod następującemi warunkami:

I. Rzeczone dobra Janowice z przyl. Gierowa, Podbrzezie, Zadziele sprzedane będą na powyższym terminie ryczałtem i bez prawa wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze za jakąkolwiekbądź ofiarowaną cenę kupna nawet niżej 30000 złr. w. a.

II. Ofiarowana cena kupna stanowić będzie cenę wywołania.

III. Chęć kupna mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć na ręce komisyi licytacyjnej tytułem wadyum kwotę 2000 złr. w gotówce w banknotach austryackich lub też w listach zastawnych towarzystwa kredytowego galicyjskiego lub banku narodowego w Wiedniu lub nareszcie w obligacyach indeminizacyjnych albo rządowych wraz z należącemi kuponami i talonami według kursu w gazecie rządowej lwowskiej na dniu licytacyę poprzedzającym zanotowanego jednakże nie wyżej ponad nominalną wartość tychże papierów policzyć się mającego.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny sprzedać się mających dóbr i akt oszacowania tychże przejrzeć można w registraturze sądu krajowego.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia sia wszystkie strony interesowane wierzycieli hipotecznych tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego Białobrzeskiego, Zofię z Bednarskich Słotwińską, Władysława hr. Stadnickiego imieniem i jako prawnego zastępcę małol. Władysława Stanisława 2 im Stadnickiego, tudzież innych wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych i tych którzyby dopiero po dniu 10 marca 1872 na hipotekę rzeczonych dóbr weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakichkolwiek powodów wcale nie lub zapóźno doręczoną została do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra. Machalskiego, wreszcie z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Stanisława Felicyana 3 im. hr. Stadnickiego do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra. Hajdukiewicza

Kraków dnia 11 stycznia 1878.

(3523 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 368. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Oleksie i Ksenice Czornejkim o zapłacenie 343 złr. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Boratyczach pod l. k. 25 położonego ciała tabularnego [illegible] mającego a Oleksy Czornejki własn[ego] w trzech terminach 31 lipca, 28 sierpnia 25 września 1878 o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania 700 złr. zakład 70 zł. wal. austr.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 28 marca 1878.

(3461 2—3) **Edykt.**

L. 3912. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że Oleksę Sałamachę gospodarza w Jaksmanicach uznano marnotrawcą i nadano mu kuratora w osobie Mikołaja Merwińskiego gospodarza z Jaksmanic.

Niżankowice 30 maja 1878.

(3858 2—3) **Edykt.**

L. 22658. Lwowski c. k. sąd krajowy rozpisuje. celem ściągnięcia pożyczkowej wierzytelności galicyjskiej kasy oszczędności w sumie 7500 złr. w. a. z 6% procentem od dnia 16 lutego 1877 bieżącym i z prowizyą zwłoki po 7% od każdej na dniu 16 lutego i 16 sierpnia, począwszy od dnia 16 lutego 1877 aż do uiszczenia całego kapitału nieuiszczonej półrocznej raty pożyczkowej po 375 złr. 70 ct bieżącą, tudzież celem zaspokojenia kosztów egzekucyjnych 16 złr. 86 ct. i 30 złr. 67 ct. w. a. przymusową publiczną sprzedaż realności we Lwowie pod l. 657¾ położonej, dłużnika Franciszka Ksawerego Koprzywy własnej, a egzekwowanej pretensyi jak dom 232 pag. 51 n. 25 oni za hipotekę służącej, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym na terminie dnia 5 sierpnia 1878 o godzinie 10 z rana wedle następujących ułatwionych warunków.

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki ze strony gal. kasy oszczędności w kwocie 18250 złr. w. a. wyrachowana. Realność ta pozostanie jednak na powyższym terminie także niżej ceny wywołania za jaką bądź cenę sprzedaną.

2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi sumy 1200 złr. w. a. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź też w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub w listach hipotecznych, albo też w innych papierach wartościowych do lokacyi pupilarnej przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu z kuponami i talonami do rąk komissyi licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wadyum nabywcy zostanie zatrzymanem, i o ile w gotówce, lub w książeczkach kasy oszczędności złożonem było, w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi zwróconem będzie. Dalsze licytacyjne warunki można przejrzeć w sądowej registraturze lub na powyższym terminie licytacyi w delegowanej komisyi sądowej, zaś względem ciężących na tej realności długów, podatków i innych danin odsyła się chęć kupienia mających do tabuli miejskiej i urzędu podatkowego.

O rozpisaniu tegoż terminu licytacyjnego zawiadamia się wszystkich interesentów. mianowicie wszystkich wierzycieli hipotecznych, pomiędzy tymi zaś niewiadomą, z miejsca pobytu Frimetę Blum tudzież tych, którzyby dopiero po dniu 28 kwietnia 1878 jako dniu wydania użytego przy rozpisaniu tej licytacyi uzupełnionego wyciągu tabularnego realności 657¾ na tejże realności hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała obecna lub która z późniejszych uchwał w tej sprawie wydanych wcześnie lub wcale doręczoną nie została, przez edykt i do rąk kuratora uchwałą z 21 lipca 1878 l. 29.753 w osobie p. adwokata dr. Gajewskiego z substytucyą p. adwokata Jamińskiego ustanowionego.

Lwów dnia 8 czerwca 1878.

(3735 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 924 R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. W powiecie Bocheńskim:

1. W Bochni na posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 złr.
2. W Brzeźnicy przy szkole etat. jednoklasowej z płacą 300 złr.
3. W Jodłowie przy szkole etat. jednoklasowej z płacą 300 złr.
4. W Cerekwi przy szkole etat. jednoklasowej z płacą 300 złr.
5. W Kobylu przy szkole etat. jednoklasowej z płacą 300 złr
6. W Krzeczowie przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 zł.
7. W Łapanowie przy szkole 2-klasowej na posadę nauczyciela kierującego z płacą 350 zł.
8. W Łapanowie przy szkole 2-klasowej na posadę młodszego nauczyciela z płacą 350 złr.
9. W Lipnicy murowanej przy szkole 2-klasowej na posadę nauczyciela kierującego z płacą 350 zł.
10. W Lipnicy murowanej przy szkole 2-klasowej nauczyciela młodszego z płacą 200 złr.
11. W Mikluszowicach na posadę młodszego nauczyciela z płacą 200 złr.
12. W Niepołomicach na posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 złr.
13. W Porębie spytkowskiej przy szkole jedno klasowej z płacą 300 złr.
14. W Rajbrocie przy szkole jedno klasowej z płacą 300 złr.
15. W Rzegocinie przy szkole jedno klasowej z płacą 300 złr.
16. W Rzesawie przy szkole jedno klasowej z płacą 300 zł
17. W Wiśniczu nowym posada młodszego nauczyciela z płacą 370 zł.
18. W Woli drwińskiej przy szkole etat. 1-klasowej z płacą 300 zł.
19. W Łasach przy szkole etat. 1-klasowej z płacą 300 złr.
20. W Lipnicy górnej przy szkole filialnej z płacą 250 złr.
21. W Wiedarach przy szkole filialnej z płacą 250 złr.

II. W powiecie wielickim:

1. W Dobczycach młodszego nauczyciela z płacą 270 zł.
2. W Gdowie przy szkole dwu-klasowej nauczyciela kierującego z płacą 350 złr.
3. W Gdowie nauczyciela młodszego z płacą 300 złr.
4. W Swiątnikach przy szkole dwuklasowej młodszego nauczyciela z płacą 200 złr.
5. W Skawinie przy szkole 3-klasowej 2 nauczycieli. wolne pomieszkanie i płaca 200 zł.
6. W Skawinie przy szkole młodszego nauczyciela 200 złr.
7. W Bierzanowie przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 złr.
8. W Dziekanowicach przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 złr.
9. W Mogilanach przy szkole etatowej jedno-klasowej z płacą 300 złr.
10. W Przewozie przy szkole etatowej jedno-klasowej 300 złr.
11. W Skotnikach przy szkole etatowej jedno-klasowej z płacą 300 złr.
12. W Tyńcu przy szkole etat. jednoklasowej 300 z płacą złr.
13. W Wieliczce przy szkole żeńskiej nauczycielki młodszej z płacą 300 zł.
14. W Raciechowicach przy szkole filialnej z płacą 250 złr.
15. W Rybitwach przy szkole filialnej z płacą 250 złr.

Prawo prezentowania wykonywują Rady szkolne miejscowe.

C. k. Rada szkolna okręgowa.
Bochnia 8 czerwca 1878.

(3617 3—3) **Edykt.**

L. 2010. C. k sąd powiatowy w Czortkowie oznajmia niniejszem, że Maksym Strocyn z Muchawki wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu za marnotrawcę uznanym został.

Kurator Sawka Barycki.
C. k. sąd powiatowy
Czortków 30 kwietnia 1878.

(3481 3—3) **Edykt.**

L. 4350. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Jakóba Hirscha przeciw Mojżeszowi Samuelowi Grossbauch nakaz płatniczy względem sumy 100 złr. w. a. wydanym został.

Gdy miejsce pobytu dłużnika sądowi wiadomem nie jest ustanawia się dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata Maramorosza z substytucyą adwokata Dębickiego i temuż się powyższy nakaz płatniczy doręcza.

O czem się dłużnika z tem zawezwaniem wzywa, aby pomienionemu kuratorowi potrzebne środki obrony na czas udzielił, gdyż w przeciwnym razie wynikłą ztąd szkodę sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy
Kołomyja dnia 16 maja 1878.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie. L. 31742.

Obwieszczenie konkursu.

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżniona	Dochody przywiązane do tej posady: płaca (złr. / ct.)	dodatek na mieszkanie (złr. / ct.)	dodatek aktywalny	dyety	Wiadomości i inne warunki potrzebne, aby posadę uzyskać	Czy potrzeba odbyć praktykę na próbę i jak długą	Czy potrzeba złożyć egzamin i z jakich przedmiotów	Władza do której prośbę adresować należy	Termin do wnoszenia podań	Uwaga
20 posad drożników	Przy galicyjskich okręgach budownictwa	14 zł. w. miesięcznie z prawem posuwania się do wyższych płac po 16 złr. i 18 złr. miesięcznie				Znajomość języków krajowych silna budowa ciała w pełni sił fizycznych			Prośby podawać należy do c. k. namiestnictwa we Lwowie	do 15 sierpnia 1878	Jeszcze niema w zapisie żadnego uprawnionego do takiej posady kompetenta

We Lwowie dnia 22 czerwca 1878. (3792 2—3)

(3496 1—3) **Edykt.**

L. 7516. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że w celu wydobycia wierzytelności uprzyw. austr. banku narodowego od Karola Bielańskiego w kwotach 3755 złr. 28 ct. z pn. i 76 zł. 24 ct. z pn., odbędzie się dnia 24go lipca 1878, dnia 31 sierpnia 1878 i dnia 25 września 1878, każdym razem o godzinie 10 rano w sali audyencyonalnej tutejszego sądu przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi części dóbr Turze „Horodyszczyzna" zwanej, w dawnem obwodzie samborskim położonej, w galic. tabuli kraj. Dom. 262 p. 117 n. 22 haer. na imię Karola Bielańskiego zapisanej.

Cenę wywołania stanowi wypośrodkowana wedle statutu banku narodowego przy udzieleniu pożyczki wartość w sumie 23.000 złr. W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania, w trzecim zaś niżej sumy 16.000 złr. w. a. sprzedane nie będą.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część wywołania tj. sumę 2300 zł. w. a. bądź w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub austr. banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego notowanego kursu tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum w gotowiźnie złożone nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym zwrócone będzie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się wszystkich tych, którzyby po dniu 1 kwietnia 1878 jakiebądź prawa rzeczowe względem sprzedać się mającej części dóbr nabyli, lub którymby niniejsza uchwała, lub też później w tej sprawie zapaść mające uchwały, albo wcale nie, albo nie na czas doręczone być nie mogły — do rąk kuratora adwokata dra Pawlińskiego i przez niniejszy edykt zawiadamia.

Sambor 21 maja 1878.

(3894 1—3) **Edykt.**

L. 21894. C. k. sąd powiatowy m. d. dla miasta i przedmieść Lwowa zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu małżonków Grzegorza i Zofię Zawadzkich, iż w skutek wniesionego przeciw nim przez Maryę Kolasa pozwu pod dniem 1 kwietnia 1878 l. 14503 o zapłacenie 110 zł. w. a. z pn., na prośbę powódki de praes 19 maja 1878 l. 21894 wyznacza się termin w sądzie tutejszym na 3 lipca 1878 o godz. 4 po południu i dla pozwanych ustanawia się kuratorem adw. dra Bobownika.

Wzywa się przeto pozwanych, ażeby adwokatowi drowi Bobownikowi kuratorowi potrzebne środki obrony dostarczyli lub też innego pełnomocnika sądowi wskazali.

Lwów dnia 24 maja 1878.

(3874 1—3) **Edykt.**

L. 2448. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 236 zł. 37 ct. w. a., odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 26 lipca, 30 sierpnia i 27 września 1878, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności, dłużnika Jurka Gwozd własnej, pod lk. 9 w Dąbrowy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 750 zł. w. a., a wadyum 75 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych. mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(3896 1—3) **Edykt.**

L. 22752. Lwowski c. k. sąd krajowy dozwala celem zaspokojenia pretensyi Agnieszki Korczyńskiej jako prawonabywczyni Michała Korczyńskiego a właściwie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego w kwocie 136 zł. w. a. z 12 proc. odsetkami od dnia 7 grudnia 1875 i kosztami egzekucyjnemi dawniej już w kwotach 4 zł. 97 ct., 5 zł. 36 ct., 14 zł. 52 ct. i 10 zł. 27 ct., w kwocie zaś 39 zł. 58 ct. niniejszem przyznane i, przymusową publiczną sprzedaż realności we Lwowie pod l. $65^{4}/_{4}$ położonej w $^{3}/_{4}$ częściach własnością masy spadkowej ś. p. Zofii Klisz, a w $^{1}/_{4}$ części własnością Jana Klisza będącej, wedle dom 104 pag. 87, n. 9 on. i pag. 89 n. 12 on. egzekwowanej pretensyi za hipotekę służącej, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym na terminach z dnia 8 sierpnia i 9 września 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana wedle następujących warunków:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa wedle aktu sądowej detaksacyi z dnia 15 grudnia 1877 do l. 684/78 w sumie 823 zł. 68 ct. w. a.; na powyższych dwóch terminach sprzedaż poniżej ceny miejsca mieć nie będzie.
2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi sumę 82 zł. $36^{1}/_{2}$ ct. w. a. w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności, w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, lub w listach hipotecznych c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie albo wreszcie w obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Gdyby rzeczona realność w powyższych terminach wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania nie została sprzedaną, wyznacza się do ułożenia przystępniejszych warunków termin na dzień 9 września 1878 o godzinie 4 po południu, na którym wierzyciele hipoteczni pod tym rygorem stanąć mają, iż niestawający za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Resztę warunków można przejrzeć w sądowej registraturze lub u komisyi sądowej na powyższych terminach.

Względem ciężących na tej realności długów, podatków i innych danin odsela się chęć kupienia mających do tabuli miejskiej i do urzędu podatkowego.

O uchwale niniejszej zawiadamia się proszącą Agnieszkę Korczyńską, dłużnika Jana Klisza masę spadkową po ś. p. Zofii Klisz też do rąk kuratora dr. Roberta Czajkowskiego, dalej c. k. główny urząd podatkowy i c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie jak niemniej wszystkich wierzycieli a to wiadomych do rąk własnych, wierzycieli zaś, którzyby dopiero po dniu 28 kwietnia 1878 jako dniu wydania użytego przy rozpisaniu tej licytacyi wyciągu tabularnego realności $65^{4}/_{4}$ na takowej hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała obecna lub też którakolwiek z późniejszych w tej sprawie wydanych uchwał wcześnie lub wcale doręczoną nie została do rąk kuratora dla nich zarazem w osobie p. adwokata dra Hryszkiewicza z substytucyą adwokata dra Lewickiego ustanowionego i przez edykt niniejszy.

Lwów dnia 15 czerwca 1878.

(3881 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1709. Dnia 9 lipca 1878 odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Budzanowskim o 11 godzinie z rana w sprawie egzekucyjnej Majera Dresslera przeciw Michałowi i Fance Dawybida o 30 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż publiczna realności dłużników pod l. 208 w Laskowcach położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, składająca się z chaty, stodoły, dwóch chlewów i 400□ sążni ogrodu, na 250 złr. w. a. oceniona

Wadyum wynosi 25 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów, 11 maja 1878.

(3876 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2392. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż w sprawie ck. uprzyw: Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Janowi i Jędrzejowi Pawlikom pto. 800 złr. w. a. a względnie 693 złr. 90 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 28/55 w Gdowie położonej Jana i Jędrzeja Pawlików własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach to jest 14 sierpnia 11 września i 9 października 1878 każdym razem o godzinie 11 rano, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa wynosi 3550 złr. wa. zakład 355 złr. wa. Resztę warunków i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 16 czerwca 1878.

(3901 1—3) **Edykt.**

L. 8021. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia dodatkowo do ogłoszenia z 17 kwietnia 1878 l. 4715/78 że licytacya dóbr Hodynie do której przeprowadzenia, dzień 22 lipca 1878, 23 sierpnia 1878 i 22 września 1878 wyznaczone, na powyższych terminach o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się.

Przemyśl 4 lipca 1878.

(3880 1—3) **Edikt.** 3638.

Das k. k. Bezirksgericht in Brody macht bekannt, daß in der Exekutionssache der k. k. priv. oesterr. Hypothekenbank in Wien gegen Dawid Hilferding behufs Hereinbringung der Forderung pr. 3779 fl. 67 kr. ö. W. sammt Nebengebühren zur Durchführung der Veräußerung der Realität Nr. consc. tab. 1557/1688 in Brody der dritte Feilbiethungstermin auf den 9 August 1878 10 Uhr Vormittags im Bureau Nr. 4 bestimmt wird, bei dem dieser Realität auch unter dem Schätzungswerthe wird veräußert werden.

Den Ausrufspreis bildet der Betrag pr. 21528 fl. ö. W., das Vadium beträgt 2152 fl. 80 kr. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Brody den 29 Mai 1878.

(3890) **Ogłoszenie.**

L. 8901. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 146 czasopisma „Dziennika Polskiego" z dnia 27go czerwca 1878 pod napisem „Lwów 26 czerwca" w ustępie od słów: „Jeżeli bowiem wiemy", do słów: „bytu niepodległego", dalej w ustępie od słów: „Aby głos ten" do „Polska padła ofiarą" zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 65 lit. a) u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Dziennika Polskiego" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. sądu kraj. dla spraw karnych.

Lwów dnia 1 lipca 1878.

(3872) **Ogłoszenie.**

L. 891. C. k. sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że arkusze posiadania wraz z protokołami dochodzeń miejscowych i inne akta do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kozłowa służyć mające do powszechnego przejrzenia w sądzie złożone zostały.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w tutejszym sądzie, a w dniu 12 lipca 1878 do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych przeznaczonym także przed komisyą do tego wydzieloną.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk 30 czerwca 1878.

(3882) **Obwieszczenie**

L. 118. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Mielcu urzędująca zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Szydłowiec w dniu 11 lipca 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Mielec 2 lipca 1878.

(3873 **Edykt.**

L. 3885 C. k. sędzia powiatowy w Chrzanowie jako komisarz konkursowy wyznacza w skutek polecenia c. k. sądu krajowego krakowskiego jako instancyi konkursowej termin do zatwierdzenia tut. adw. p. Dra. Myszkowskiego w charakterze masy konkursowej zarządcy masy konkursowej Samuela Greiwera kupca w Chrzanowie lub do wyboru innego zarządcy masy konkursowej jako też do wyboru wydziału wierzycieli na dzień 8 lipca 1878 o godz. 4 po południu na który się interesowani w biórze c. k. sędziego powiatowego stawić mają.

Chrzanów dnia 19 czerwca 1878.

(3888 1—3) **Edykt.**

L. 4026. C. k. sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Nuchuma Strom, konwentu Benedyktynek lwowskich, Józefa i Władysława Ganczakowskich w kwocie 64 zł. z pn., realności pod l. 25, 21, 17 w Zagórzu położone, Iwana Koziak, Marcina Kalecińskiego i masy leżącej ś. p. Leona Kalicińskiego własne, ciała tabularnego niestanowiące w dniach 10 lipca, 12 sierpnia i 16 września, każdym razem o godz. 10 z rana w tutejszym sądzie w drodze egzekucyi sprzedane zostaną.

Cena wywołania realności pod l. 25 wynosi 607 zł, realności l. 21, 474 zł, realności l. 17, 598 zł, w. a. a wadyum dziesięć procent.

Bliższe warunki w registraturze tut. sądzie przejrzeć można.

Winniki 28 maja 1878.

(3875 1—3) **Edykt.** L. 10319

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia iż na dniu 23 lipca 23 sierpnia i 23 września 1878 zawsze o godzinie 10 rano sprzedawać będzie realność w Chomiakówce położoną do leżącej masy Pawła Zajaczuka należącą ciała tabularnego niestanowiącą na zaspokojenie pretensyi Feivela Streila w kwocie 29 złr. w. z pn. a to na trzecim terminie też niżej ceny szacunkowej.

Za cenę wywołania ustanawia się kwota 85 złr. w. a. zaś wadium w kwocie 8 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 24 kwietnia 1878.

(3885 1—3) **Edykt.** L. 4422

W dniach 29 lipca 2 września i 14 października 1878 każdym razem o godzinie rano odbędzie się wsprawie Izaka Schusseima przeciw Piotrowi Mielnikowi pto 75 złr. z pn. egzekucyjna licytacya gospodarstwa włościańskiego pod N. 5 w Całupkach dusowskich położonego do dłużnika należącego ciała hipotecznego nie stanowiącego z tą uwagą że pierwszy termin odbędzie się w tutejszym sądzie zaś dwa ostatnie w. c. k. sądzie po wiat. miej deleg. w Przemyślu z powodu że tenże sąd 1 sierpnia 1878 będzie realną nistancyą dla tej miejscowości.

Cena wywołania 820 złr.

Wadyum 82 złr.

Resztę warunków wolnoprzejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Radymno 6 czerwca 1878.

(3887 1—3) **Edykt.** L. 4424.

W sprawie Izaka Schuscheima przeciw Iwanowi Breginowi pto. 375 z pn. odbędzie się w dniach 29 lipca 2 września i 14 października 1878 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności Breginia w Chałupkach dusowskich pod l. 8 położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej z uwagą trzymany w tutejszym sądzie zaś dwa ostatnie w c. k. sądzie powiatowym miej. deleg. przemyskim, który od 1 sierpnia 1878 będzie nistancyą realną dla tej miejscowości.

Cena wywołania 2425 złr.

Wadyum wynosi 143 złr.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Radymno 6 czerwca 1878.

(3522) **Ogłoszenie.**

L. 3876. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Darowice z dniem 16 sierpnia 1878 się rozpoczną.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Niżankowice 8 czerwca 1878.

(3525 1—3) **Edykt.**

L. 4123. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się na dniu 21 sierpnia. 20 września i 23 października 1878 o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 183 w Woli Raniżowskiej położonej.

Cena wywołania 345 zł. wadyum 35 zł.

Akt opieczętowania. oszacowania i resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 maja 1878.

(3597 1—3) **Edykt.**

L. 1621. W dniu 31 lipca 1878, dnia 30 sierpnia 1878 i dnia 5 września 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności włościańskiej pod l. 165 w Zalesiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Ignacego Marczaka własnej.

Wadyum wynosi 177 zł. 4 ct. w. a., zaś cena wywołania 1778 zł. 44 ct. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 8 maja 1878.

(3521) **Ogłoszenie.**

L. 3876. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Kupiatycze z dniem 31 lipca 1878 się rozpoczną.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Niżankowice 8 czerwca 1878.

(3886 1—3) **Edykt.**

L. 4423. Wsprawie Isaka Schustheima przeciw Stefanowi Szczurkowi i Ilkowi Breginowi pto 225 złr. z pn. odbędzie się w dniach 29 lipca, 2 września i 14 października 1878 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya dwóch realności wyżej wymienionych dłużników pod l. 26 i 36 w Chałupkach dusowskich położonych, z uwagą, że pierwszy termin odbędzie się w tutejszym sądzie, zaś dwa ostatnie w c. k. sądzie pow. miej. deleg. przemyskim z przyczyny, że z powodu terytoryalnej zmiany miejscowość ta od 1 sierpnia 1878 do tamtego sądu będzie należyć.

Cena wywołania realności N. 26 wynosi 1357 złr. N. 36 1045 złr.

Wadyum 10 proc.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Radymno 6 czerwca 1878.

(3606 1—3) **Edykt.** L. 3009

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia, iż dnia 24 lipca, dnia 7 sierpnia i dnia 21 sierpnia 1878 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 90 w Stratynie położonej Chaskla Emera własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej; na zaspokojenie wierzytelności Salamona Rubina w kwocie 180 złr. w. a. z pn. przedsięwziętą, przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 200 złr. w. a. zakład 20 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi można w aktach przeglądnąć.

Rohatyn 1 czerwca 1878.

(3895) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 27 Juni 1878, Zl. 1884/M. J., der in Venedig erscheinenden Zeitung „L'Adriatico Gazzeta del Veneto" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt in der Nr. 74 der Zeitschrift: „Volksblatt für Stadt undLand" vom 22 Juni 1878 nnter der Rubrik„Nachrichten vom Inland und Auslande" und dem Titel „Sonntags-Entheiligung" enthaltenen Aufsatzes das Vergehen nach § 300 St. G., rücksichtlich Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8/1863, begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 25 Juni 1878.

Weittenhiller m. p.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18 und 21 Juni 1878, Zl. 5562 und 5661 Stf. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Jicinsky Vestnik" Nr. 44 vom 15 Juni 1878 wegen des Art. „Znameni doby" nach den §§ 308 und 309 St. G. und nach Art. IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, dann der Zeitschrift „Trautenauer Wochenblatt" Nr. 24 vom 17 Juni 1878 wegen des Art- mit der Aufschrift „Trautenau, 17 Juni", beginnend mit „In dem Momente" und endend mit „Reservisten einzuziehen", nach § 309 St. G. und Art IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten

---

Das k. t. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22 und 25 Juni 1878, Zl. 17259 und 17496, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy" N. 149 vom 19 Juni 1878 wegen des Art. „Azbuka" nach § 300 St G., dann der Zeitschrift „Politik" (Abendausgabe) Nr. 168 vom 21 Juni 1878 wegen des Correspondenzartikels „Wien, 20 Juni (O. K.) nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Juni 1878, Zl. 3396P/242D, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Il Goriziano" Nr. 165 vom 19 Juni 1878 wegen des Artikels., beginnend mit „Domani ricorre il Corpus Domini" und endend mit „tutti quelli che ci trovano gusto e divertimento" nach § 303 und wegen des Art. „Il Conte Andrassy" nach § 300 St. G. verboten.

(3806 3—3) **Kundmachung.**

Zl. 8304. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird zur Hereinbringung der Summe von 153 fl. sammt 4%igen Zinsen per Monat vom 27 Juni 1873 Gerichtskosten per. 5 fl. 37 kr., Exekutionskosten per 2 fl. 87 kr. 7 fl. 2 kr., 27 fl. 3 kr. und der gegenwärtig mit 3 fl. zugesprochenen weiteren Exekutionskosten die exekutive Feilbiethung der dem Jakob Ruthen gehörigen Hälfte der in Tarnopol sub. Nr. 441 gelegenen Realität auf den 12 Juli 1878 um 10 Uhr Vormittags zu Gunsten des Hersch Rosenstrauch ausgeschriebenen, welche unter nachfolgenden erleichternden Bedingungen im Bureau N. 6. vorgenommen werden wird.

1) Ausrufspreis 1003 fl. 18¾ kr. jedoch wird diese Realitätshälfte auch unter dem Ausrufspreise um jedweden Meistboth hintangegeben werden.
2. Vadium 100 fl.

Der Tabularextrakt, die weiteren Feilbiethungsbedingungen und der Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden. Hievon werden alle diejenigen Gläubiger, welchen der gegenwärtige Lizitationsbescheid entweder gar nicht, oder nicht zeitlich genug zugestellt werden könnte, sowie diejenigen, welche nach dem 4 Februar 1875 an die Gewähr gelangten, zu Händen des Kurators Hrr. Landesadvokaten Dr. Weisstein verständigt.

K. k. Kreisgericht

Tarnopol den 27 Mai 1878.

(3344 3—3) **E d y k t.**

L. 4339. C. k. sąd powiatowy delegowany S. II we Lwowie czyni wiadomo, iż na dniu 6 sierpnia 1878. przed południem licytacya realności pod l. 5 w Zamarstynowie położonej do masy rozbiorowej Piotra Lisiewicza należącej przedsięwziętą zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 13958 złr. 90 ct. wadyum zaś 697 złr. 94 ct. w gotówce lub papierach bezpieczeństwo pupilarne dających złożyć się mające.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem się wierzycieli nieobecnych, którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła przez kuratora adw. dr. Jamińskiego i edykt niniejszy uwiadamia.

Lwów dnia 2 czerwca 1878.

(3513 1—3) **E d y k t.**

L. 2258. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje, celem ściągnienia c. k. uprzywilejowanemu galicyjskiemu akcyjnemu bankowi hipotecznemu prawomocnym nakazem zapłaty c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 20 października 1877 l. 52904 przyznanych sum 1875 złr., 1875 złr., 1875 złr., 2876 złr. i 48.649 złr. 95 ct. w. a. z odsetkami i kosztami do przymusowej licytacyjnej sprzedaży dóbr Różnów z przyległościami Radajowice, Zagórze i Łaziska w obwodzie Sądeckim położonych, wedle dom. 256, pag. 215, n. 16 haer. dłużnika p. Adolfa Dobrzyńskiego własnych dwa terminy t. j. w dniu 19 lipca 1878 i 23 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 zrana w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbyć się mającej a to pod następującemi waruukami:

1) Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach, na których jednakowo dobra Rożnów z przyległościami niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.
2) Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 109 575 złr. w. a.
3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) $^{10}/_{100}$ ceny wywołania 109.575 to jest sumę 11.000 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic, towarzystwa kredytowedo ziemskiego, c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austryackiego banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej".

I. Gdyby dobra Rożnów z przyległ. w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 23 sierpnia 1878 o 4 godz. po południu z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych i extrakt tabularny wolno przejrzyć w tutejszosądowej registraturze.

II. O rozpisaniu tej licytacyjnej sprzedaży zawiadamia się obie strony sporne tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby po dniu 3 marca 1878 ze swemi prawami na hipotekę dóbr Rożnów z przyległ: weszli tudzież tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała lub późniejsza na czasie lub zupełnie nie była doręczoną do rąk ustanowionego kuratora adwokata kraj. p. dr. Jarosza ze substytucyą adwokata kraj. p. dr. Zielińskiego i przez edykta.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz 25 maja 1878.

(3636 2—3) **E d y k t.**

L. 22686. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie uwiadamia Zofię Gołemberską z miejsca pobytu niewiadomą niniejszym edyktem, że na prośbę pierwszej związkowej drukarni we Lwowie stowarzyszenia zajestrowanego z nieograniczoną poręką przeciwniej o zapłacenie sumy 2000 złr. w. a. z pn. dozwolono tutejszosądową uchwałą z dnia 3 sierpnia 1877 l. 39302 na zamianę dozwolonego tut. sądową uchwałą z dnia 24 czerwca 1876 l. 32322 i uskutecznionego prawa zastawu dla tejże sumy w stanie biernym dóbr Łubinka na egzekucyjne jako też oszacowanie dóbr Łubinka i egzekucyjne zajęcie ruchomości dłużniczki własnych, i że doręczenie powyższej uchwały dla niej wydanej, na ręce kuratora w osobie adwokata dr. Maurycego Jekelesa z substytucyą adwokata dr. Popiela dla niej ustanowionego urządzono.

Lwów dnia 11 maja 1878.

(3559 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 862. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Małgorzaty z Dzięgielów Wierciochowej w kwotach 354 złr. 75 ct i 65 złr. 75 ct, w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej nr. 44/48 w Wiercomach ciała tabularnego nie mającej i dłużnika Wojciecha Dzięgla własnej dnia 22 lipca 1878, dnia 26 sierpnia 1878 i dnia 30 września 1878 każdym razem o godzinie 11 przed południem. Na pierwszych dwóch terminach realność ta wyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową, na trzecim i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Za cenę wywołania ustanawia się kwotę 900 złr. w. a., wadyum wynosi 10 proc.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze dla niewiadomych wierzycieli, którzy prawo zastawu na tej realności uzyskali ustanowiono kuratora w osobie tutejszego sekretarza Karola Kesslera.

Ropczyce dnia 8 maja 1878.

(3485 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 1228. Dnia 25 lipca 22 sierpnia i 19 września 1878 każdym razem o 10 godz. rano na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 80 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedanym zostanie kawał gruntu w starej polanie w Czatoży zwany w zawoji położony na zaspokojenie pretensyi Jana Marka 35 złr. z pn.

Warunki licytacyjne protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 24 maja 1878.

(3443 3—3) **E d y k t.**

L. 1658. C. k. sąd powiatowy Żółkwi ogłasza niniejszem, że na dniu 16 lipca 1878, na dniu 16 sierpnia 1878, i na dniu 9 września 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszem sądzie sprzedaż realności gruntowej pod Nr. 7235 w Żółkwi do nieobjętej masy spadkowej Teodora Pogody należącej na zaspokojenie pretensyj Józefa Aufschauera 50 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł.

Żółkiew dnia 7 maja 1878.

(3482 3—3) **E d y k t.** L. 2837.

C. k. sąd obwod. w Złoczowie zawiadamia Janinę z Muszyńskich Dutczyńską z miejsca pobytu niewiadomą wsprawie Maryi Lempiskiej o podniesienie przypadłej na Amalię hr. Brühl ósmej części spadku po Mikołaju hr. Potockim z extrykacyi ceny kupna dóbr Psary, że kuratorem dla niej adw. dr. Billet z zastępstwem przez adw. dr. Heynego ustanowionym został, że przeto jej rzeczą będzie albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, albo innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów 13 kwietnia 1878.

(3476 3—3) **E d y k t.**

L. 1983. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, iż przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod l. 23 w Słomirogu położonej osobne ciało tabularne stanowiącej składającej się z budynków mieszkalnych i gospodarczych tudzież gruntów razem 44 morgów obejmujących a Karola Jachymczaka własnej na zaspokojenie wierzytelności Markusowi Finkerowi w kwocie 1000 złr. z pn. na jednym terminie licytacyjnym dnia 23 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywoławcza wynosi 6300 złr.

Wadyum zaś 400 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice dnia 8 maja 1878.

Doniesienia prywatne.

L. 4308. (3900 1—3)

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia prawa propinacyjnego gminie miasta Tarnopola przysługującego, tudzież prawa pobierania dodatku gminnego, od wyrobionych w gminie lub wprowadzonych trunków, jako to: wódki, piwa, rozolisów, araku, miodu, wiśniaku, maliniaku i dereniaku, na czas od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881, odbędzie się w urzędzie gminnym tarnopolskim na dniu 31 lipca r. b., a w razie nieuzyskania pomyślnej ceny, dnia 19 sierpnia r. b., każdym razem o godz. 3 popołudniu, publiczna rozprawa licytacyjna.

Cena fiskalna ustanawia się, za prawo propinacyi na 9111 zł., zaś za dodatek gminny od gorących napojów na 67.000 zł., od której 10 proc. jako wadyum chęć licytować mający, przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi w gotówce złoży.

Oba przedmioty będą wydzierżawione tylko razem jednej osobie lub jednej spółce, każdy chęć licytować mający, winien jednak ofiarowaną cenę za każdy przedmiot dzierżawny z osobna podać, przyczem się nadmienia, że ten licytant, który łącznie za oba przedmioty najwyższy czynsz ofiaruje, jako dzierżawca zatwierdzony zostanie.

Bliższe warunki licytacyi można w godzinach urzędowych w tutejszej registraturze przejrzeć.

Zwierz[illegible]a.

Tarnopol

Z drukarni W. Łożińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.